

Spotkanie w OKWOM

Pozdrowienia dla młodzieży Wietnamu Płd.

W czwartek w siedzibie Ogólnopolskiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych w Warszawie odbyło się spotkanie kierownictwa organizacji młodzieżowych ze studentami południowowietnamskimi. Spotkanie zostało zorganizowane z okazji 8 rocznicy powstania związku studentów i związku uczniów walczących o Wyzwolenie Wietnamu Południowego.

Obecny był p. o. szefa stałego przedstawicielstwa Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego w Polsce — Le Hoanh.

W imieniu polskich organizacji młodzieżowych najserdeczniejsze życzenia dalszych sukcesów i zwycięstwa w słusznej walce przeciwko imperialistom amerykańskim — złożył całej młodzieży wietnamskiej z-ca naczelnika ZHP Stanisław Bohdanowicz. Przekazał on także list OKWOM do KC Związku Studentów i KC Związku Uczniów walczących o Wyzwolenie Wietnamu Południowego. W liście czytamy m. in.: „młode Polki i młodzi Polacy są całym sercem z bohaterką walczącą młodzieżą wietnamską. Polskie organizacje młodzieżowe, młodzież naszego kraju jest głęboko przekonana, że walka zakończy się zwycięstwem. W pełni popieramy program propozycji i inicjatywy wysunięte przez Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego zmierzające do uregulowania problemu wietnamskiego zgodnie z najbardziej żywotnymi interesami narodu wietnamskiego”.

Następnie Le Hoanh omówił bohaterską walkę młodzieży południowo-wietnamskiej z amerykańskim agresorem; podziękował partii, rządowi i narodowi polskiemu za poparcie udzielane walczącemu Wietnamowi.

Obecni na spotkaniu studenci południowo-wietnamscy kształcący się na polskich uczelniach mówili o swoich wrażeniach, kontaktach i współpracy z polskimi kolegami.

„Zarośnięty i szczęśliwy”

Leonid Teliga płynie do Dakaru

W czwartek o godz. 12 w południe czasu lokalnego nawiązaliśmy kontakt z przedstawicielstwem Polskiej Żeglugi Morskiej w Las Palmas na Wyspach Kanaryjskich. Szczęśliwy zbieg okoliczności sprawił, że w biurze PZM znajdował się kapitan statku „Moniuszko”, który spotkał Leonida Teligę 6 stycznia o 63 milie morskie od Dakaru.

Oto relacja kapitana M/S „Moniuszko”: „dostrzegliśmy jacht „Opty” na oceanie. Spotkanie z Teligą było przeżyciem dla nas wszystkich. Ujrzyliśmy Teligę zarośniętego z długą brodą. Stał na pokładzie i wyciągał ramiona w naszą stronę”.

— Jakże były pierwsze słowa, które poślyszeliście od Teligi?

— Co za wspaniałe uczucie móc po 159 dniach żeglowania po raz pierwszy przemówić po polsku.

Teliga był w doskonałym nastroju i w dobrej kondycji fizycznej. Zartował zasympylował nas anegdotkami. Powiedział też, że „Moniuszko” jest pierwszym polskim statkiem, który spotkał na morzach od czasu przejścia przez Kanał Panamski.

Jak wyglądał stan jego zapasów żywnościowych?

Panika na Wall Street

„Wall Street przeżyła jeszcze jeden ponury dzień” — pisze amerykańska agencja UPI komentując panikę, narastającą stopniowo na giełdzie.

Formalna przyczyna tej paniki jest niedawne podwyższenie stopy dyskontowej przez człoiewa banku USA do rekordowego poziomu 7 procent. Kredyt bankowy — jeden z podstawowych elementów decydujących o sytuacji ekonomicznej w USA — znacznie zdrożał. W związku z tym zmniejsza się zyski firm korzystających z kredytu oraz dywidendy dla posiadaczy akcji. Dlatego też zapanała gorączka na giełdzie nowojorskiej, która jest najważniejszym rynkiem papierów wartościowych w kraju. Posiadacze akcji, przestraszeni perspektywą spadku dochodów, pośpiesznie sprzedają rozmaite walory, bojąc się, że wkrótce będzie za późno. Podaż akcji jest znacznie większa niż popyt, w związku z czym kurs się zmniejsza.

Znany komentator ekonomiczny Howard Luxemburg, pisze, że jedna z zasadniczych przyczyn obecnego braku równowagi, który znalazł wyraz w panice giełdowej, są wydatki amerykańskie na wojnę w Wietnamie. Wśród innych przyczyn publicysta wymienia napiecie na Bliskim Wschodzie. (PAP)



Dalsze zwiększenie plonów i zbiorów zbóż

Poważne zadania rolnictwa w 1969 r.

Rolnictwo pomyślnie wystartowało w tym roku do realizacji nowych zwiększonych zadań ustalonych uchwałą V Zjazdu Partii.

W ub. roku po raz pierwszy osiągnięto rekordową, jak na nasze warunki, plony zbóż na poziomie 21,4 q z ha, w tym pszenicy 24,7 q z ha. Niemniej rekordowe były zbiory ziemniaków i siana łukowego i tylko nieco niższe niż w 1967 r. plony roślin oleistych i buraków cukrowych. Poglówie bydła wzrosło w minionym roku o 1,6 proc., a mleczność krów o 1,3 proc., dzięki czemu dostawa żywności wołowego rolnictwo zwiększyła o 8 proc. w porównaniu do 1967 r., a mleka o 5,5 proc. Nastąpił też dalszy rozwój w hodowli owiec, a jedynie pogłowie trzody chlewnej spadło o 2,3 proc. Jednakże już pod koniec roku widoczny był znaczny popyt na prosięta, co świadczy o ponownym zainteresowaniu rolników rozwojem hodowli trzody chlewnej. W sumie globalna produkcja rolna wzrosła w minionym roku o ok. 3,6 proc, w tym, zgo-

dnie z założeniami, produkcja roślinna o blisko 5 proc., a zwierzęca o 1,4 proc., rolnicy powiększyli swoje dochody ze sprzedaży plodów rolnych do państwowych i spółdzielczych punktów skupu o ok. 3 mld zł, a PGR-y wygospodarowały 758 mln zł zysku.

Najważniejszym zadaniem rolnictwa w tym roku jest dalsze zwiększenie plonów i zbiorów zbóż, a tym samym również ich dostaw dla państwa, rozszerzenie produkcji pasz, głównie poprzez — zwiększenie arealów uprawy poplonów i lepszą gospodarkę na użytkach zielonych, jak również wydanie powiększenie produkcji i dostaw żywności wołowej i wieprzowej.

Proporcjonalnie do zwiększonych zadań produkcyjnych wzrosła także dostawa środków produkcji dla rolnictwa. M. in. otrzyma ono ok. 520 tys. ton kwalifikowanego ziarna siewnego, którym można będzie obsiać już ok. 35 proc. arealu przeznaczanego pod zboża oraz 1.600 tys. ton kwalifikowanych ziemniaków-sadzeńników, a więc ilości wystarczające na obsadzenie co najmniej czwartej części pól, na których w br. uprawiana będzie ta roślina. Dostawy nawozów mineralnych pod tegoroczne zbiory wzrosną do 2.200 tys. ton w czystym składniku, czyli o 20 proc. w porównaniu do ub. roku, środków chemicznych również o 20 proc., a przemysłowych pasz treściwych o 13 proc. Nastąpił też dalszy postęp w zaopatrzeniu rolnictwa w sprzęt techniczny.

Memorandum KC NLH

USA wzmagają bombardowanie Laosu

Jak donosi agencja VNA, KC Ne Lao Haksat (Patriotyczny Front Laosu) opublikował memorandum o wzmoczeniu bombardowań przez lotnictwo amerykańskie rejonów kontrolowanych przez Patriotyczny Front Laosu. Mimo że Stany Zjednoczone — czytamy w memorandum — zobowiązały się respektować układy genewskie z 1954 roku i podpisały porozumienie genewskie z 1962 roku w sprawie Laosu, w dalszym ciągu uparcie prowadzą politykę ingerencji i agresji, politykę wojny neokolonialnej, która zmierza do zdławienia ruchu patriotycznego narodu laotańskiego i do przekształcenia Laosu w kolumnę i bazę wojskową Stanów Zjednoczonych.

Memorandum zaznacza, że od listopada 1968 roku USA wzmogły intensywność bombardowań wywołanych rejonów Laosu. Według niepełnych danych, w dniach od 3 do 22 listopada 1968 roku samoloty amerykańskie różnych typów, wśród nich ciężkie bombowce strategiczne „B-52” dokonały 1.790 lotów, zrzuciły ponad 29 tysięcy bomb burzących, 479 bomb zapalających i ostrzelały 400 miejscowości w szeregu prowincji.

Memorandum zaznacza, że stałe bombardowanie wywołanych rejonów Laosu jest otwartym aktem agresji, stał się pogwałcenie porozumień genewskich z 1962 r. i zamach na suwerenność, niezależność i neutralność Laosu. (PAP)

POZNAN
PIĄTEK
10
STYCZNIA
1969

Wydanie AB
Nr 8 (7743)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

czny, czego wyrazem będzie m. in. zwiększenie dostaw ciągników o blisko 30 proc.

Wzrostowi dostaw środków produkcji bezpośrednio oddziaływających na intensyfikację rolnictwa już w br. będzie towarzyszyć szerszy niż rok temu program inwestycyjny, który realizowany będzie nakładami w wysokości 39,5 mld zł, czyli o 9 proc. większymi niż w ub. roku, przy czym 18,4

Dokończenie na str. 2

Zaniepokojenie opinii publicznej

Czy Izrael posiada broń atomową?

Międzynarodowa opinia publiczna zaalarmowana została wiadomością, że siłownia izraelska dysponuje lub w najbliższym czasie będzie dysponowała bombą atomową. Wiadomość tę za reporterem telewizji amerykańskiej Jamesem Robinsonem z National Broadcasting Company podały wszystkie światowe agencje prasowe.

Z konferencji

Commonwealthu

Memorandum Tanzanii

Prezydent Tanzanii, J. Nyerere, ogłosił w czwartek rano na konferencji Commonwealthu memorandum, które domaga się od rządu Wilsona bardziej stanowczej pozycji wobec reżimu Smitha w Rodezji. Memorandum zawiera następujące punkty:

— potwierdzenie zasady, że nie będzie niepodległości Rodezji przed objęciem władzy przez większość afrykańską;

— wycofanie propozycji, które Wilson złożył Smithowi na pokładzie okrętu „Fearless”;

— zaostrezenie sankcji gospodarczych przeciwko reżimowi Smitha.

Prezydent Tanzanii uzyskał już w środę poparcie przedstawicieli Zambii, Ghany, Jamajki, Gwinyi Brytyjskiej, Barbadosu i innych delegacji.

Inicjatywa zmierzająca do ustalenia bardziej stanowczej polityki wobec Rodezji uzyskała nieoczekiwany atut w związku z tym, że rząd Smitha zapowiedział w środę nowy proces sądowy przeciwko działaczom afrykańskim. Zbieżność tego komunikatu z obradami londyńskimi sprawia, że traktuje się go jako wyzwanie wobec brytyjskiej wspólnoty narodów. (PAP)

Koniec kryzysu rządowego w Libanie

Prezydent Charles Helou powierzył misję utworzenia nowego rządu Raszidowi Karami, byłemu sześciokrotnemu premierowi Libanu, przywódcy frontu demokratycznego. Karami oświadczył, że misję przyjmie i przystąpi do kompletowania nowego gabinetu, który zagwarantuje zaspokojenie aktualnych wymagań narodu.

Delegacja frontu demokratycznego wystosowała pismo do prezydenta Helou, w którym domaga się wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej, uzbrojenia mieszkańców wsi graniczących z Izraelem oraz rozszerzenia współpracy z krajami arabskimi. (PAP)

Saigon „aprobuje” H. C. Lodge’a

Walki w Wietnamie Południowym

Sroda upłynęła w Wietnamie Południowym pod znakiem wzmocnionych wysiłków wojsk USA i oddziałów reżimowych zmierzających do zapobieżenia ofensywie partyzanckiej na Sajgon.

Siłły amerykańsko-saigonskie działają przede wszystkim wzdłuż szlaków wodnych do stolicy kraju. Na jednym z takich szlaków uważanych przez Amerykanów za „korytarz infiltracji” sił narodowowyzwoleńczych do Sajgonu doszło do 4-godzinnej bitwy. Toczyła się ona w pobliżu An Loc 100 km na północ od Sajgonu. W An Loc znajduje się baza pierwszej dywizji kawalerii USA. Strona amerykańska wprowadziła do walki helikoptery i artylerię. Rzecznik USA poinformował, że 14 żołnierzy amerykańskich zostało rannych.

Inna bitwa, tym razem 5-go dzimna, rozegrała się w pobliżu Go Dau Ha. Miejscowość ta leży nieopodal drogi łączącej Sajgon z Tay Ninh. W bitwie tej rany odniosło 10 Amerykanów.

Jak już informowaliśmy, w pobliżu Sajgonu na jedno ze stanowisk artylerii USA spadł myśliwiec bombardujący typu „Phantom”, zabijając 2 żołnierzy. Amerykański rzecznik

prasowy poinformował, że przyczyną katastrofy maszyny był przeciek paliwa. Później zmienił on jednak wersję wypadku oświadczając, że maszyna runęła na ziemię, ponieważ została ostrzelana przez siły partyzanckie.

W środę odbył się w Sajgonie pogrzeb ministra oświaty rządu marionetkowego dr Le Minh Tri zabitego przed kilkoma dniami w wyniku zamachu. W pogrzebie wzięli udział „prezydent” Nguyen Van Thieu i „wiceprezydent” Nguyen Cao Ky. Po uroczystościach żałobnych spotkali się oni z dziennikarzami i zgodnie stwierdzili, że nominacja Henry Cabota Lodge’a na przewodniczącego delegacji USA na rozmowy paryskie jest „dobrym wyborem”. Obaj marionetkowi przywódcy rozpyliwali się w pochwałach pod adresem Lodge’a utrzymując, że „pan Lodge zna Wietnam lepiej, niż ktokolwiek inny”.

Agencja „Wyzwolenie” donosi, że związek narodowych, demokratycznych i pokojowych sił Wietnamu Południowego zwrócił się do mieszkańców miast południowowietnamskich z apelem aby pokrzyżowali agresywne plany imperialistów USA i ich saigonskich marionetek. Apel stwierdza, że Stany Zjednoczone i ich marionetki w dalszym ciągu nasilają go raczkowo agresywną wojnę.

Związek gorąco aprobuje walkę mieszkańców miast południowowietnamskich o pokój i przetrwanie ognia oraz w pełni ją popiera.

Według danych komisji do badania zbrodni wojennych imperialistów amerykańskich w Wietnamie, w grudniu 1968 r. amerykańskie samoloty wywiodłyce pilotowane lub bez pilota, 900 razy wtargnęły do przestrzeni powietrznej DRW, tj. 300 razy więcej niż w listopadzie.

Komisja kategorycznie protestuje przeciwko działaniom wojennym lotnictwa amerykańskiego, które nadal narusza suwerenność i bezpieczeństwo DRW. (PAT)



Spotkanie w Paryżu

Sekretarz generalny FPK, Waldeck Rochet, przyjął szefa delegacji Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego w Paryżu, członka prezydium KC NFW WP, Tran Bau Kiema.

Podczas rozmowy sekretarz generalny FPK oświadczył, że Francuska Partia Komunistyczna solidaryzuje się w pełni z walką ludności Wietnamu Południowego, której przewodzi NFW.

Z wizytą w Trypolisie

Holenderski minister spraw zagranicznych, Joseph Luns, przybył w czwartek z czterodniową wizytą do Trypolisu, gdzie przeprowadził rozmowy z przedstawicielami rządu Libii. Głównym tematem mają być sprawy rozwoju przemysłu handlowego i współpracy gospodarczej między oboma krajami.

Poprosili o azyl

Sześciu dalszych żołnierzy amerykańskich, przeciwników wojny w Wietnamie poprosiło w tych dniach w Szwecji o azyl polityczny. Od grudnia 1967 roku decyzją taką powzięło 200 Amerykanów.

Hitlerowski sędzia adwokatem

Uniewinniony przez sąd zachodniobliński były sędzia hitlerowski, Hans Rehse stara się obecnie o otwarcie biura adwokackiego w Berlinie Zachodnim. 66-letni Rehse niedawno stanął przed sądem za wydanie 373 wyroków, w tym 230 wyroków śmierci, w czasie sprawowania funkcji przewodniczącego sądu hitlerowskiego.

Mniej kawy, więcej kakao

Światowa produkcja kawy w roku 1969 powinna się nieco zmniejszyć, wzrośnie natomiast o 9 proc. produkcja kakao (w porównaniu ze zbiorami 1967 i 1968). Światowa produkcja kakao ma osiągnąć poziom 1.209.900 ton. Informację podało ministerstwo rolnictwa USA (które są jednym z największych konsumentów kawy i kakao na świecie).

Krewetkowy rejs

Z portu gdańskiego wyruszył w czwartek statek badawczy Morskiego Instytutu Rybackiego „Wieżno” w 2,5-miesięczny rejs na wody zachodnioafrykańskie. Poza badaniami iichtologicznymi i oceanograficznymi naukowcy przeprowadzą próbną polowę krewetek i langust, w które szczególnie obfitują okolice Wysp Zielonego Przylądka i Mauritanii.

Przy zachowaniu nadzwyczajnych środków bezpieczeństwa w Pałacu Sprawiedliwości w Los Angeles odbyło się w środę o godz. 14-tej czasu lokalnego drugie z kolei posiedzenie sądu w sprawie zabójcy senatora R. Kennedy'ego, B. Sirhana. Proces nie wkroczył jeszcze w zasadniczą fazę, a obrona za wszelką cenę stara się odroczyć rozprawę. W środę trzech obrońców Sirhana przedstawiło sędziemu głównemu Walkerowi wniosek zmierzający do odroczenia rozprawy o 30 dni. Wniosek ten został jednak przez Walkera odrzucony. Po odrzuceniu wniosku główny obrońca Sirhana, Cooper zażądał od trybunału powołania nie jednego, lecz dwóch zespołów ławników, cała rozprawa trwała 50 minut. Jak pisał prasa amerykańska, adwokat Sirhana zamierzając podjąć nowe wysiłki zmierzające do przełożenia procesu. PAP



N/z: Sirhan w towarzystwie swoich trzech obrońców: R. Parsonsa (pierwszy z lewej), E. Bermana G. Coopera (z prawej). CAF Telefoto — UPI

Poprawa warunków bytowych w miastach

Spółród inwestycji nieprodukcyjnych, działami szczególnie uprzywilejowanymi będą w najbliższych latach budownictwo mieszkaniowe i gospodarka komunalna — dziedziiny wpływające w istotny sposób na poprawę warunków bytowych społeczeństwa.

Delegacja radziecka opuściła Paryż

W czwartek opuściła Paryż, udając się do Moskwy, delegacja radziecka z wicepremierem Kirillinem na czele. Delegacja uczestniczyła w pracach III sesji stałej radziecko-francuskiej komisji mieszanej ds. współpracy naukowo-technicznej i gospodarczej. (PAP)

Znalazło to już swój wyraz w znacznym zwiększeniu w br. środków przeznaczonych na najpilniejsze potrzeby gospodarki komunalnej. Nakłady na inwestycje komunalne (w planie centralnym i terenowym) wyniosą w br. blisko 4 mld. zł, tj. o ponad 10 proc. więcej niż w roku poprzednim. Szacuje się, że istniejące realne możliwości powiększenia tych sum o dalsze 2,5 mld. zł w planach terenowych. Będzie to można uzyskać z różnych źródeł m. in. ze środków innych resortów, które w coraz większym stopniu partycypują w inwestycjach komunalnych, tworzących budowie obiektów przemysłowych oraz z funduszu rozwoju miast, poprzez czyń społeczne itp.

Skutki zwiększonych nakładów powinny być w sposób wyraźny odczuwalne przez mieszkańców wielu miast i osiedli. Za jedno z pierwszoplanowych zadań uznano przygotowanie terenów pod przyszłe osiedla mieszkaniowe. Warunki to bowiem w aktualnej sytuacji dalszy rozwój budownictwa mieszkaniowego.

Znaczne sumy przeznaczają się na poprawę komunikacji miejskiej — budowę zajezdni, poprawę układów komunikacyjnych, stanu ulic i jezdni oraz rozbudowę zaplecza technicznego przedsiębiorstw komunikacyjnych.

Powiększony zostanie w porównaniu z latami poprzednimi zakres robót przy budowie sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, ciepłowniczej oraz oczyszczalni ścieków.

Niemalże środki wydatkowane zostaną również na utrzymanie w pełnej sprawności urządzeń komunalnych. Na ich remonty wyda się w roku bieżącym prawie 3,5 mld. zł, tj. o 2 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Przyniesie to w efekcie — jak zapowiada resort gospodarki komunalnej — wzrost i poprawę usług w takich dziedzinach jak komunikacja, pralnictwo, zaopatrzenie ludności w wodę i gaz, oczyszczanie miast i osiedli.

Mimo zwiększenia rozmiarów nowego budownictwa — w roku bież. nowe mieszkania otrzyma w miastach 157 tys. rodzin — dla wielu osób poprawa warunków mieszkaniowych wiąże się z remontami kapitałnymi domów. Na ten cel resort gospodarki komunalnej wyda w br. prawie 4 mld. zł, przy czym większa niż dotychczas uwaga zależeć się zwrócić na stan techniczny budynków prywatnych. Na ich remonty przewiduje się prawie miliard złotych.

Podobnie jak w roku ub. tak i w bieżącym w szerszym zakresie prowadzone będą remonty o charakterze modernizacyjnym, polegające na podziale mieszkań wielorodzinnych, na samodzielne lokale, na wprowadzeniu do nich no-

wych urządzeń technicznych, podnoszących standard wyposażenia.

Pomyślna realizacja zwiększonych tegorocznych zadań zależy w dużej mierze od możliwości wykonawczych przedsiębiorstw budownictwa komunalnego. Dlatego też na ich rozwój zwrócona będzie szczególna uwaga. Obok rozbudowy zaplecza techniczno-produkcyjnego, wprowadzone zostaną zmiany w organizacji przedsiębiorstw. Zmierzają one do koncentracji potencjału w jednostkach większych i silniejszych, oraz lepszego przystosowania ich do charakteru i rozmiaru zadań.

Tegoroczne plany resortu gospodarki komunalnej były 9 bm. przedmiotem krajowej na rady dyrektorów zrzeszeń i zjednoczeń gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Obradom przewodniczył minister tego resortu — Andrzej Giersz. PAP

Spotkanie Riad — Tito

Minister spraw zagranicznych ZRA, Mahmud Riad, który spędził tydzień na wyspie Brioni, powrócił w środę wieczorem do Belgradu. Na wyspie Brioni ministra przyjął prezydent Tito. W czwartek oczekuje się wznowienia rozmów Riad — Pavlovic w sekretariacie spraw zagranicznych Jugosławii. Szef egipskiego MSZ kończy swoją wizytę w tym dniu i po południu odlataje do kraju.

Wyróżnienie polskiego uczonego

W Algierze odbyło się uroczyste wręczenie doktoratu Honoris Causa uniwersytetu algierskiego wybitnemu polskiemu znawcy prawa między narodowego prof. Manfredowi Lachsowi. W wielkiej auli uniwersytetu algierskiego uroczystej dekoracji dokonał rektor Ben Salem w otoczeniu senatu akademickiego. W uroczystości wzięli udział algierski minister sprawiedliwości Bedżawi oraz wyżsi urzędnicy ministerstwa. (PAP)

Życzenia noworoczne z Pekinu

Radziecki geolog N. I. Smirnow otrzymał niedawno od swego chińskiego kolegi, którego poznał w czasie czteroletniej pracy w Chinach w 1954—1958 r., noworoczne pozdrowienia. N. I. Smirnow przekazał ten list do AP Nowosti. Publikujemy ten list, zmieniając z oczywistych przyczyn, występujące w nim chińskie nazwiska.

Drogi Mikołaju Iwanowicz!

Pomyślnego Nowego Roku! Długo nie pisałem. Mój przyjaciel wyjechał za granicę, będzie przejeżdżał przez Związek Radziecki. Wrzucił ten list do skrzynki pocztowej w Moskwie. Nie mogę wysłać listu bezpośrednio z Pekinu. Nie te czasy.

Nie zdziwicie się, że w kopercie znajdziecie jeszcze jedną pocztówkę. Przedstawiła ona wybuch bomby atomowej. Takie „dzieła sztuki” ukazywały się u nas w sprzeczności z polityką państwa. Leżą na kontuarach z pocztówkami noworocznymi. Wiele osób wysłała na nich życzenia. Mówi się, że pocztówka ta ukazała się nie w związku z Nowym Rokiem, a z okazji przypadającej na dzień 25 grudnia 75-ty rocznice urodzin Mao Tse-tunga. Wszystko jedno. W ten sposób mogą wyrażać swoje życzenia tylko atomowi naukowcy. Wydanie takiej pocztówki jest w rzeczywistości bluźnierczym kawałem. Czy naprawdę popóki śmierć powleka wędrująca małość, symbolizować odtąd wielkość? Nie ten obrazek wyraża entuzjazm nie narodu, a nacjonalistów.

Pod atomowym grzybem widnieje napis: „wielkie zwycięstwo idei Mao Tse-tunga”. Czy wiesz Mikołaju Iwanowicz, ile goryczy i nędzy musieli przeżyć Chińczycy z powodu tych „idei”? Co się stało z naszą ojczyzną? Ojciec mój i tona umarli podczas głodu, który panował po „wielkim skoku”, w czasie „rewolucji kulturalnej” hunweibini zaszczuli mojego starszego brata — popelnili samobójstwo. Młodsza córka, Siao Hun nie uczy się wstawiła już trzech rok. Zajęła w szkole nie wznowiono do dzisiejszego dnia. Żołnierze z „brygad propagandowych” idei Mao Tse-tunga” mieszkają w klasach i zmuszają dzieci do uczenia się „cytatów”. W lutym wysłała je do prowincji Szan-si, do pracy na wsi. Starszy syn Wen Tian był aktywnym hunweibinem. Trzy miesiące temu, prawie połowę członków ich organizacji wywieziono z Pekinu do „ogrodów reformacji”. Obecnie pracuje w sowchozie w północno-wschodniej części kraju, w okolicach jeziora Chanka. Ja tak będę musiał wyjechać z oddalonych rejonów, aby wziąć udział w „pracy fizycznej”.

Zycie z każdym dniem staje się trudniejsze. Ryż, mięso, zapalki, materiały — wszystko na kartki. Brakuje opału...

Patrz na te pocztówki i zastanawiam się: jak wiele nieśczęść mnie jeszcze czeka.

Interpress

W całym górskim paśmie Karkonoszy są obecnie bardzo złe warunki narciarskie. 25 cm. zaledwie pokrywa przewianego, zlodowaciałego śniegu nie gwarantuje bezpiecznej jazdy. Możliwe warunki narciarskie są tylko na odległych łazkach w Karpaczu i Szklarskiej Porębie, w rejonie schroniska „Strzcha” i na hali szrenickiej. (PAP)

Pierwsza lawina w Karkonoszach

Jak poinformował wrocławski oddział PAP — kierownik wysockiego schroniska PTTK „Samotnia” nad Małym Stawem w Karkonoszach w rejonie Karpacza — wielkim zbieżnym Stawu zeszła w czwartek pierwsza tej zimy lawina deskowa, długości ponad 300 metrów i szerokości ok. 200 m w swym górnym zakresie. Szczególnie niebezpieczne jeżeli chodzi o groźbę lawin są rejon w dolinie Łomnickiej u stóp Śnieżki.

W całym górskim paśmie Karkonoszy są obecnie bardzo złe warunki narciarskie. 25 cm. zaledwie pokrywa przewianego, zlodowaciałego śniegu nie gwarantuje bezpiecznej jazdy. Możliwe warunki narciarskie są tylko na odległych łazkach w Karpaczu i Szklarskiej Porębie, w rejonie schroniska „Strzcha” i na hali szrenickiej. (PAP)

Amerykańskie bomby na szkoły i szpitale

Socjaldemokratyczny dziennik szwedzki „Aftonbladet” zamieszcza serię wstrząsających reportaży z Demokratycznej Republiki Wietnamu, pióra swego specjalnego wysłannika — E. Erikssona.

Reporter przejechał na początku grudnia ub. r. trasę około 1,5 tys. km, głównie w prowincji Thanh Hoa, zwiedził szereg miast i wsi wietnamskich, rozmawiał z przedstawicielami władz DRW. Użył także wywiad od premiera DRW — Pham Van Donga. Relacje Erikssona są jeszcze jednym, poważnym oskarżeniem Amerykanów, dowodem ludobójstwa zaplanowanego z zimną krwią i pedantycznie realizowanego przez agresora. Szczególnie mocno podkreśla Eriksson, że wbrew oficjalnym kłamstwom, Amerykanie prowadzili do momentu przerwania bombardowań świadomą, na szeroką skalę zakrojoną akcję wyniszczenia ludności cywilnej i dewastacji majątku narodowego DRW.

„Pytanie Wietnamczyków — czy Amerykanie bombardowali tylko militarne cele, czy też miałyby dziś na kpinę. Nigdy nie zadawałem takiego pytania. Wszędzie miałem dowody, że bombardowania były skierowane przeciwko całej ludności. Miasta i wsie zostały zrównane z ziemią, szkoły, szpitale i kościoły leżały w ruinach”.

Autor opowiada, jak wyruszył do niedgdy 20-tysięcznego miasta Phu Ly leżącego na południe od Hanoi. Kiedy z mapy wynioskował, że jest już w pobliżu, zapytał przewodnika o cel podróży. — Jesteśmy w centrum miasta — usłyszał odpowiedź. Wokół były tylko zielone pagórki i ledwo widoczne spod trawy resztki ruin. „Phu Ly nie jest bynajmniej wyjątkiem. Innym razem przejeżdżałem przez okolice w towarzystwie Wietnamczyka, który się tam urodził. Oświadczył, że kiedyś orientował się w otoczeniu wioski. Dziś jest to niemożliwe, ponieważ z kilkunastu wsi nie pozostał ani jeden dom”.

W 50-tysięcznej stolicy prowincji Thanh Hoa na 1620 budynków 1,2 tys. zostało doszczętnie zburzonych. W sąsiedniej miejscowości wypożyczynkowej Sam Son Amerykanie zrównali z ziemią 25 wielkich domów wczasowych. Były

one obiektem 150 ataków z użyciem bomb kulowych. W osadzie górniczej Ha Tu agresorzy zdevastowali kopalnię i rozbili wszystkie budynki mieszkalne. W całej prowincji zginęło od bomb 850 dzieci szkolnych, a 145 szkół uległo zniszczeniu. Lotnictwo amerykańskie planowało „zlikwidować” wszystkie szpitale okręgowe w 26 prowincjach kraju.

„Najciężej zostały dotknięte trzy prowincje na północ od 17 równoleżnika. Ataki z powietrza nasilały się tam bezpośrednio po oświadczeniu Johnsona z 31 marca ub. r. „o ograniczonym bombardowaniu”. W październiku ub. r. wspomniane trzy prowincje północne bombardowano 7,2 tys. razy”.

Eriksson z podziwem pisze o postawie Wietnamczyków, ich wierze w zwycięstwo i jedyności całego narodu w walce z wrogiem. Ze zdumieniem stwierdza również, że mimo potwornych zniszczeń, poziom życia w DRW jest względnie wysoki. „Nigdzie nie dostrzegłem nędzy. Jedynego zabitego Wietnamczyka widziałem już w drodze do domu. Było to dziecko z Wietnamu Południowego, zaadoptowane przez pewnego Skandynawa”. PAP

Wstępne wyniki wyborów w ZRA

W czwartek po północy ogłoszone zostały wstępne wyniki wyborów do Zgromadzenia Narodowego ZRA. W głosowaniu wzięło udział 6.720.000 wyborców.

Wśród zwycięzców znajdują się trzej członkowie Naczelnego Komitetu Wykonawczego Arabskiego Związku Socjalistycznego: Labid Szukair, Diaa Eddin Daoud oraz Kamal Ramzi Stino. Wśród zwycięzców znajduje się także 9 ministrów oraz 5 sekretarzy terenowych organizacji AZS.

Pierwszą kobietą, która według dotychczasowych wyników wyborów wejdzie w skład Zgromadzenia Narodowego jest p. Nawal Amer z okręgu wyborczego Sayeda Zeinab.

W stolicy do Zgromadzenia Narodowego wejdzie 16 dotychczasowych deputowanych. PAP

Nowa prowokacja izraelska

Rzecznik wojskowy armii jordańskiej podał do wiadomości, że w środę o godz. 21.55 czasu lokalnego, izraelski patrol wojskowy próbował przedrzeć się na prawy brzeg Jordanu w rejonie Al Manszieh w północnej części doliny jordańskiej. Wojska jordańskie wyparły patrol. Wywiązała się strzelanina. Oddziały izraelskie ostrzeliwały pozycje jordańskie z broni maszynowej, moździerzy i artylerii. Wymiana strzałów trwała do godziny 22.15 czasu lokalnego. Rzecznik komunikował, że po stronie jordańskiej nie było strat w ludziach. (PAP)

Wykonanie wyroku na A. H. Kaczmarzyku

Rada Państwa PRL nie skorzystała z prawa łaski w stosunku do Adama-Henryka Kaczmarzyka skazanego na karę śmierci, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz przepadek całego majątku — wyrokiem sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego, zatwierdzonym przez Izbę Wojskową Sądu Najwyższego.

Jak informowaliśmy Adam-Henryk Kaczmarzyk, b. pracownik cywilny instytucji wojskowej, niebezpieczny, płatny agent wywiadu brytyjskiego, współpracując z tym wywiadem przekazał mu szereg ważnych informacji, stanowiących tajemnicę z zakresu obronności państwa polskiego. Wyrok został wykonany. (PAP)

Po podziemnej eksplozji nuklearnej

Radioaktywny pył nad Kanadą

Dziennik „Washington Post”, pisze w czwartek że radioaktywność, jaka powstała w wyniku amerykańskiej eksplozji podziemnej przeprowadzonej w ub. miesiącu przeniknęła na obszary wschodniej Kanady, co oznaczałoby, że Stany Zjednoczone pogwałciły układ z 1962 o zakazie doświadczeń.

Układ ten zabrania dokonywania doświadczeń nuklearnych w atmosferze w morzu i w przestrzeni kosmicznej, jak również doświadczeń podziemnych, jeśli mogą one wywołać opady radioaktywne, które mogłyby dotknąć obszary poza granicami kraju przeprowadzającego eksperyment.

„Washington Post” pisze, że opady radioaktywne zanotowane w Kanadzie wywołane były prawdopodobnie eksplozją przeprowadzoną 8 grudnia na poligonie doświadczalnym w Nowadzie. (PAP)

Amerykańska Komisja Energii Atomowej nie ustosunkowała się do informacji „Washington Post”. Dziennik twierdzi, że 13 grudnia, w pięć dni po eksperymencie w USA, poziom radioaktywności mierzony w

Poważne zadania rolnictwa

Dokończenie ze str. 1

mld zł na inwestycje rolnicze przeznaczona państwo, a pozostałe środki powinny wygospodarować rolnicy. Przyjdzie im to tym łatwiej, że dla gospodarstw chłopskich, kółek rolniczych i spółdzielni produkcyjnych zwiększono w br. kredyty inwestycyjne do 7 mld zł, a więc o 400 mln w porównaniu do ub. roku, a kredyty obrotowe do 14,9 mld zł czyli o przeszło miliard.

Z państwowych środków inwestycyjnych najwięcej, bo 4,2 mld zł, zostanie wykorzystanych na melioracje gruntów i użytków zielonych, 1,3 mld zł na elektryfikację rolnictwa, a 700 mln zł na rozbudowę szkół rolniczych i placówek naukowo-badawczych. Poza te środki państwowe przeznaczone będą na rozwój mechanizacji i budowę innych niezbędnych dla rolnictwa inwestycji. (PAP)

Komunikat PCK

Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża zawiadomił Polski Czerwony Krzyż, iż roszczenia o fiar zbrodniczych eksperymentów pseudo-lekarskich dokonywanych na więźniach hitlerowskich obozów koncentracyjnych mogą być zgłaszane w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 marca 1969 r.

W związku z tym, Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża zawiadamia, że ci spośród byłych więźniów na których dokonywano takich eksperymentów, a jeszcze dotychczas fakt tego nie zgłosił, mogą to uczynić jedynie w terminie do 20 marca 1969 r. do biura informacji i poszukiwań PCK Warszawa ul. Mokotowska 14 przekazując odpowiednie informacje w tej sprawie. (PAP)

Zakład pracy ważnym ogniwem w procesie wychowania obywateli

Omówienie działalności ideowo-wychowawczej w zakładach pracy w świetle uchwał V Zjazdu PZPR, programu działania na rok bieżący i spraw organizacyjnych związanych z kampanią sprawozdawczą-wyborczą do zakładowych organizacji związkowych i rad robotniczych — było głównym tematem wczorajszego plenum Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego.

Uczestniczyli w nim m. in. przywódcy WKZZ J. Mroczek, zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR J. Świątaj oraz zastępca przewodniczącego Zarządu Głównego Związku Cz. Zalewski.

W gospodarce narodowej poza rolnictwem, pracuje około 10 mln. osób, toteż zakłady pracy są ważnymi ośrodkami wychowania społecznego i politycznego. Każdy zatrudniony pozostaje bowiem codziennie przez dłuższy czas pod wpływem środowiska pracy, rejestruje obserwowane fakty, ocenia je i wyciąga na ich podstawie wnioski. Zakład pracy kształtuje więc osobowość pracowników, ich stosunek do życia, najważniejszych spraw społecznych, politycznych i ideologicznych. Lepszemu wykorzystaniu tego oddziaływania i kształtowaniu postawy pracowników służyć będzie opracowany przez Związek program działania.

Podczas obrad zabrał m. in. głos przewodniczący WKZZ J. Mroczek, który omówił w swym wystąpieniu najważniejsze problemy, jakie należy uwzględnić w pracy związkowej. (b)

Wzrost wypadków o 11,1 procent

Komenda Wojewódzka MO w Poznaniu poinformowała nas, że w 1968 roku w Wielkopolsce (łącznie z Poznaniem) zanotowano 2117 wypadków drogowych, w których 275 osób poniosło śmierć, a 2820 zostało rannych. Tak więc w porównaniu do roku 1967 nastąpił wzrost katastrof o 11,1 procent. Liczba zabitych wzrosła o 9,1 procent, a rannych o 12,7. Pogorszenie się stanu bezpieczeństwa na szosach i ulicach częściowo tłumaczyć można rozwojem motoryzacji. Mamy obecnie w Wielkopolsce ponad 300 tys. pojazdów mechanicznych tzn. o około 13 procent więcej niż w roku 1967.

W ub. roku najwięcej — bo 500 wypadków — zostało spowodowanych przez przechodniów. Inne najważniejsze przyczyny katastrof to nieprzejeżdżanie pierwszeństwa przezdroż (z tego powodu nastąpiło 368 wypadków), nieatrakcyjne użytkownikom dróg (324 wypadki), nadmierna szybkość (281), nieprawidłowe wyprzedzanie (180) i brak opieki nad nieletnimi. Z tego ostatniego powodów doszło do 112 wypadków, w których zginęło 19 dzieci (8 w 1967 roku), a 88 doznało obrażeń. (ak)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Maciej Stabrowski.

SZKOLNICTWO NA MIARĘ EPOKI

21 grudnia ub. roku opublikowaliśmy regulamin i inne szczegóły konkursu pod hasłem „POZNAŃ — 1985” ogłoszonego przez „GŁOS WIELKOPOLSKI” wspólnie z PREZYDIUM RADY NARODOWEJ POZNANIA. Dziś drukujemy kolejny z cyklu artykułów informacyjnych, na których podstawie będzie można przystąpić do opracowywania prac konkursowych.

Jeśli mamy rozpatrywać szczegóły planu perspektywicznego rozwoju Poznania, musimy też poszukać odpowiedzi na pytania dotyczące szkolnictwa. Zagadnienia z tego zakresu należy rozpoznać od informacji o perspektywnym rozwoju przedszkolnictwa.

Projekt planu w zakresie wychowania przedszkolnego zakłada pod koniec przyszłego planu 5-letniego obniżenie wieku obowiązku szkolnego o 8 miesięcy. W wyniku tego zmniejszy się odpowiednio liczba dzieci objętych wychowaniem przedszkolnym.

Będzie to w latach 1971—85 sprzyjało realizacji następujących założeń: udostępnieniu placówek wychowania przedszkolnego wszystkim dzieciom rocznika poprzedzającego rocznik zobowiązany do nauki szkolnej, objęciu opieką wychowawczą w przedszkolach wszystkich dzieci matek pracujących oraz zlikwidowaniu w istniejących przedszkolach ciasnoty i obniżeniu — liczby dzieci w poszczególnych oddziałach. Dla zrealizowania tych założeń przewiduje się, że dzieci z rocznika 6-latków, które nie osiągnęły jeszcze wieku obowiązku szkolnego w 95 procentach, zostaną do 1975 r. objęte wychowaniem przedszkolnym (83,5 proc. tych dzieci znajduje się w przedszkolach, a pozostała część w ośrodkach przedszkolnych).

Niezależnie od poprawy sytuacji lokalowej przedszkoli, nastąpi również stopniowa poprawa warunków pracy personelu, właśnie dzięki zmniejszeniu liczby dzieci w oddziałach. Przewiduje się, że po 25 dzieci będzie w oddziałach starszych, po 18 w oddziałach młodszych.

Dla pełnego wykonania wymienionych założeń potrzeba zwiększenia inwestycji przedszkolnych, zmniejszających istniejące dysproporcje w sieci placówek wychowania przedszkolnego między poszczególnymi dzielnicami, budowy szkół z pomieszczeniami dla przedszkoli, intensywniejszego rozwoju prostszych form wychowania przedszkolnego, jak państwowe i społeczne dziecińce oraz ogniska przedszkolne.

W roku 1985 będzie w przedszkolach około 18 tys. dzieci (dla porównania w 1965 r. było 8 tys.). Wymaga to pobudowania 100 przedszkoli 4-oddziałowych kosztem około 255 mln. zł.

W związku z występującym zjawiskiem szybszego rozwoju umysłowego i fizycznego dzieci, nasuwa się potrzeba wcześniejszego objęcia dzieci nauką

niższego objęcia dzieci nauką szkolną. Zakłada się przesunięcie w dół o 8 miesięcy granicy wieku obowiązku szkolnego. Rozpocznęby się on w tym roku kalendarzowym, w którym dziecko przed dniem 1 września kończy 6 lat. Za takim rozwiązaniem przemawia też sytuacja demograficzna.

Na wyniki pracy dydaktyczno-wychowawczej szkoły, obok możliwości percepcyjnych uczniów, wpływają przede wszystkim: organizacja pracy w szkole, poziom pracy nauczycieli oraz wyposażenie szkół w urządzenia i pomoce naukowe. Zakłada się, że w okresie do 1985 r. nastąpią pod tym względem poważne zmiany. W ciągu najbliższych lat nastąpią dalsze korzystne zmiany w sytuacji kadrowej w związku z uruchomieniem w 1969 r. w Poznaniu

Poznań 1985

Wyższej Szkoły Nauczycielskiej. Od roku szkolnego 1967/68 zanotowano też zmniejszenie się ogólnej liczby uczniów w szkołach podstawowych, co pozwoli na szybsze niż dotychczas uzupełnienie braków lokalowych i wyposażenia szkół. Ponadto w celu poprawy warunków i podniesienia wyników w pracy dydaktyczno-wychowawczej szkół przewiduje się zwiększenie wymiaru nauczania w klasach I—IV łącznie o 8 godzin tygodniowo, a także wprowadzenie zmian w układzie programu nauczania, polegających na przesunięciu niektórych partii materiału nauczania z klasy V na sześciel nauczania początkowego. Wymagać to będzie korekty programów nauczania.

Liczba uczniów w szkolnictwie powszechnym wzrosła z 59,2 tys. w roku 1965 do około 68,6 tys. w roku 1985. Dla tak znacznej liczby uczniów należałoby pobudować 376 nowych izb lekcyjnych, a więc 20 budynków szkolnych 18-izbowych, głównie w nowych osiedlach mieszkaniowych.

Obecną strukturę i organizację, a także dotychczasowy rozwój szkolnictwa stopnia podstawowego dostosowywano do wymagań i możliwości gospodarki narodowej. Ale na tempo rozwoju i układ strukturalny tego szkolnictwa mają również wpływ czynniki demograficzne. W latach ubiegłych zanotowano znaczny wzrost szkół zawodowych we wszystkich kierunkach kształcenia i liceów ogólnokształcących. Celem upowszechnienia pełnej szkoły średniej w planach perspektywicznych prze-

widuje się pewne zmiany organizacyjno-programowe jak też powołanie nowych typów szkół.

Nowe rodzaje szkół dadzą absolwentom szkół podstawowych duże możliwości dalszego kształcenia się w zakresie różnych kierunków i stopni. Zapewnią też warunki drożności między szkołami zawodowymi a liceami ogólnokształcącymi.

Absolwenci liceów ogólnokształcących będą stanowili na dalsze źródło doboru kandydatów na wyższe uczelnie.

Przewiduje się, że w 1985 roku do liceów ogólnokształcących uczęszczać będzie 13,7 tys. uczniów, co w stosunku do 1965 r. stanowi wzrost o 3,2 tys. uczniów. Niezależnie więc od zapewnienia bazy lokalowej dla zwiększonej liczby uczniów, zachodzi konieczność rozładowania zagęszczenia w istniejących liceach ogólnokształcących, tak by dało się wprowadzić naukę jednoznanową przy stanie do 35 uczniów na izbę lekcyjną.

Mając na uwadze to, że Poznań nadal pełnić będzie swe dotychczasowe funkcje ponadregionalne w zakresie szkolnictwa zawodowego, jak również konieczność likwidacji zmianowości nauczania w szkołach zawodowych i tworzenia nowych kierunków szkolenia — zakłada się wybudowanie w latach 1970—85 23 nowych obiektów szkolnych, w tym 14 dla szkół o kierunku technicznym, które wymagają budowy warsztatów przyszkolnych. Wiele z tych szkół otrzyma również internaty.

Nauka w szkole przyszłości, wyposażenie szkół, podreczniki i organizacja zajęć ulegną poważnym zmianom. Upowszechnione zostaną korzystanie z lekcji telewizyjnych. We wszystkich szkołach, z wyjątkiem klasy III i IV szkoły podstawowej, zniknie nauka w klasach szkolnych. Powstaną pracownie i gabinety, wyposażone w urządzenia sygnalizacji zwrotnej i maszyny dydaktyczne różnego rodzaju. Trzeba będzie opanować szerokie dziedziny odkrywanej przez postęp nauki nowej wiedzy. Zmienia się program nauczania. Podreczniki zostaną częściowo zastąpione mikrofilmami i rzutnikami, ukazać się podreczniki dźwiękowe, nagrane na taśmy i płyty, drukowane zaś będą miały formę tezek z zeszytowymi wkładkami.

Szkola zwiększy też swe funkcje opiekuńcze. Większość samodzielnich ćwiczeń, zamiast w domu, uczniowie odrabiać będą w świetlicach szkolnych. Każdemu uczniowi zapewni się posiłek i bezpłatne przybory szkolne, opanowanie gry na wybranym instrumencie i sze rokie możliwości uprawiania sportu, naukę języków obcych oraz szerokie możliwości rozwijania swoich zainteresowań.

dr JAN STOIŃSKI

Kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego

Miejsce dla inwalidy nie tylko w tramwaju

Przybywa ich w Polsce rocznie około 100 tysięcy. Z różnych przyczyn. Głównie z powodu szybkiego tempa rozwoju motoryzacji i techniki w ogóle. Postęp medycyny, która cuda czyni, ratując życie ludzi (w przypadkach nie tak dawno uznawanych za beznadziejne) łagodzi wprawdzie niepożądane, uboczne skutki cywilizacji. Jednakże dotychczas nie towarzyszyła temu dość efektywna troska o pełne zapewnienie tym, którym życie uratowano, możliwości aktywnego doń powrotu.

W Wielkopolsce zarejestrowanych jest 50 tysięcy inwalidów. Tylko 15 300 spośród nich pracuje zawodowo. Głównym powodem jest bez wątpienia fakt, że nie wszystkim inwalidom łatwo znaleźć pracę. Analizując tę sytuację zajęła się Komisja Planowania Gospodarczego Rady Ministrów już przed dwoma laty. Naczelne władze służby zdrowia stawiają w centrum uwagi problem rehabilitacji, a rehabilitacji zawodowej w szczególności. Zakłada się jej rozwój, mówi się wyraźnie o jej niezbędności. Zarówno z punktu widzenia ekonomicznego jak i — co jeszcze poważniejsze w skutkach — z punktu widzenia społecznohumanitarnego.

Cóż zatem czynić należy by nienormalnej sytuacji zaradzić? Przede wszystkim zatrudnić więcej inwalidów w zakładach produkcyjnych. Stać się odwrócić sytuację inwalidów, często poszkodowanych w rodzinnym zakładzie, nie „wypychać” go lecz starać się znaleźć dla niego (po przebytym leczeniu) odpowiednią pracę. W razie potrzeby — przeszkolić go, przekwalifikować. Odnosi się to zwłaszcza nie tylko do pracowników „własnych”.

Miejsce dla inwalidy może znaleźć u siebie niemal każdy, zwłaszcza większy zakład. Jeśli tylko jego władze zwierzchnie dostrzegą problem inwalidzki w aspekcie właściwym.

Już od kilku lat lekarze zakładowi zobowiązani są do sporządzania tzw. metryk stanowiących opisujących warunki pracy na nich, stopień ich zagrożenia dla zdrowia. Metryki te powinny też podawać wskazania i przeciwwskazania zatrudnienia, zgodne z cechami psychofizycznymi pracowników. W większych zakładach na ogół uporano się już z tym, gorzej jest w mniejszych. A jest to niezbędne również ze względu na rotację pracowników na stanowiskach najbardziej zagrożonych, bez czego nie może być mowy ani o profilaktyce ani o rehabilitacji. Tu szerokie pole do popisu dla powstających w zakładach zespołów ergonomicznych, składających się z lekarzy, socjologów, psychologów, inżynierów, członków rad zakładowych lub dyrektoriów.

Dotychczas główną bazą zatrudnienia inwalidów jest spółdzielczość inwalidzka. Nie umiemy nie z jej niewątpliwych zasług stwierdzić trzeba, że nie jest ona w stanie sprostać nader poważnym, wzrastającym obecnie zadaniom. Przede wszystkim — z uwagi na swą zbyt małą liczbę zakładów i ich monotonność branżową. A inwalidzi — to ludzie o różnych kwalifikacjach. Ponadto — spółdzielnie nie mają u siebie możliwości (chęci? zainteresowań?) przyuczania inwalidów do zawodu, lub do nowego zawodu. A o to przecież chodzi. Jeśli bowiem inwalida wrócić ma do zakładu produkcyjnego — to albo na swoje dawne stanowisko (którego obsługi musi się nauczyć „po nowemu”) albo na inne, łatwiejsze w obsłudze, ale tę musi sobie przyswoić na specjalnych kursach.

Organizują je resortowe

szkoły dla inwalidów, placówek takich jest jednak bardzo mało. Przywarsztatowo szkołę również spółdzielnie inwalidzkie, ale stanowi to raczej margines ich działalności. Istnieje też Poradnia Rehabilitacyjna Okręgowego Związku Spółdzielczości Inwalidzkiej, która zajmuje się badaniem zdolności i przydatności zawodowej, zgłaszających się, oraz kierowaniem ich na przeszkolenie lub bezpośrednio do pracy. Za równo placówek szkoleniowych, jak i ogniw administracyjnych, zajmujących się ułatwianiem kontaktów inwalidów ze szpitalem lub poradnią a zakładem pracy jest stanowczo za mało. Ponadto — nie wszyscy inwalidzi sami do nich trafiają. Władze służby zdrowia dostrzegają niezbędną uprawnienia drogi inwalidy ze szpitala — do pracy. Mówi się o konieczności rozbudowy służby rehabilitacyjnej w wydziałach zdrowia (oczywiście nie w wyniku wzrostu etatów administracyjnych). Na wydziałach zdrowia ciąży wszakże obowiązek organizatora. Czy uda im się — zgodnie z zamiarami — stworzyć komórki rehabilitacji przy przychodniach ogólnych? Czy zdołają pobudzić i rozszerzyć aktywność opiekunów społecznych? W każdym razie jest to rzecz aktualnie nieodzowna.

Pełna rehabilitacja oznacza połączenie rehabilitacji leczniczej z zawodową. W lecniejszej zaczynamy odnosić sukcesy i to na miarę światową. Np. w ortopedii poznańskiej, której przedstawiciele pierwsi zrozumieli, że bez połączenia tych dwu pionów o sukcesach nie może być mowy. Prof. Dega — pionier przemysłowej rehabilitacji ortopedycznej pierwszy powiedział: „Przywrócić człowiekowi życie — to za mało. Trzeba go wrócić życiu”.

WANDA CHILA

Większy metraż — lepsza funkcjonalność

CO NAS CZEKA W NOWYCH MIESZKANIACH

Gdyby zebrać w jednym miejscu oddawane co roku do użytku izby mieszkalne, wyrosłoby z tego duże miasto dla blisko pół miliona ludności. Plany na rok bieżący i lata następne wykazują wzrastającą dynamikę rozwoju, w szczególności w tak ważnej społecznie dziedzinie jaką jest budownictwo mieszkaniowe.

Czego się mogą spodziewać czekający na klucz do nowego mieszkania przyszli lokatorzy nowych dzielnic i osiedli w całym kraju?

Zacznijmy od planów na lata 1969—70 i na następną 5-latkę.

Plan resortu budownictwa przewiduje oddanie w bieżącym roku ponad 350 tysięcy izb mieszkalnych, a w roku 1970 blisko 375 tysięcy izb.

Program budownictwa mieszkaniowego zawarty w Tezach Zjazdowych przewiduje wybudowanie w następnej 5-latkę o 30—40 procent więcej powierzchni mieszkaniowej, niż w bieżącej. Oznacza to około 3,8—4 miliony izb, w tym dla ludności miejskiej około 3 miliony (głównie w formie budownictwa spółdzielczego).

Zadania ogromne i gdyby przyszło realizować je starymi metodami — pod hasłem: Felek podaj cegłę i wapno — wykonanie ich byłoby raczej nierealne. Na szczęście budownictwo nasze przeżywa rewolucję techniczno-organizacyjną, której konsekwencją są coraz większe szanse na mieszkania lepsze, wygodniejsze i do tego budowane szybciej i taniej.

Revolucji tej na imię: uprzemysłowienie. Jej historia sięga już pierwszych powojennych lat.

Fabryki domów

Zaczęło się to wkrótce po wojnie, gdy głód mieszkaniowy zmusił budowlanych do odejścia od tradycyjnych form posiadania się cegłą przy wznoszeniu nowych bloków. Dziś „fabryki domów” zakupione w Związku Radzieckim i NRD zaczynają pracować w Warszawie, Łodzi, Gdańsku, Bydgoszczy, Lublinie i Rybniku. Roczna „produkcja” każdej z nich wyniesie 8700 izb mieszkalnych. Projektuje się, że do roku 1985 uruchomionych zostanie blisko 50 takich fabryk, w znakomitej już większości produkcji krajowej.

Jednocześnie rozbudowany zostanie przemysł materiałów budowlanych. Na ten cel przeznaczają się w bieżącej 5-latkę ponad 21 miliardów złotych. Zużyje się głównie na rozbudowę i modernizację wielu zakładów tego przemysłu. Niezależnie — do roku 1970 powstanie m. in. 14 nowych wytwórni prefabrykatów, 3 zakłady betonów ciężkich oraz kilka fabryk płyt azbestowo-cementowych, kamionki kanalizacyjnej itp. W przemyśle cementowym przewiduje się uruchomienie nowoczesnego giganta — cementowni „Chelm-II”. W roku 1971 cementownie: „Kuiawy” i „Nowiny-II” powinny już osiągnąć docelową produkcję rzędu 2,5 mln ton rocznie.

W-70, czyli nadzieja na wygodę

Morze atramentu i góry papieru zużyto już w obronie lokatorów przed wszelkiego rodzaju partactwem budowlanym

Dokończenie na str. 4

JERZY SOKOŁOWSKI

II tom CZTERECH PAŃCERNIPIER

JANUSZ PRZYMANOWSKI

— Czterech — zawołał Kos. Gustlik i Grigorij jednocześnie dali ognia na błysk widoczny w górze. Z brzękiem pocisków pistolet maszynowy, odbity o schody spadł im do stóp.

— Trzech. — Troich — prawie jednocześnie stwierdzili obaj strzelcy. — Wichura i ten nowy do gotowego przyjadą — odpowiedział Janek.

W tej samej chwili czołgowy pocisk rąbnął w górną część wieży, od wybuchu drgnęły mury, sypnęło rozbitą cegłą i szczątkami jakichś przedmiotów. Długo trwała cisza nim opadł kurz. Na samej górze coś się zajęło, poczęły palnąć płomienie.

— Nie wytrzymali, żeby nie przygrzać. Koniec roboty — stwierdził Janek — Leć, Grześ, ściągać tu Rudego, ciężarówkę i całą resztę, a my skoczmy górze, żeby się cała chłupa nie sjała.

Schodami ruszyli w górę. Gdy jeden forsował półpiętro, drugi osłaniał go automatem, potem następowała zmiana. Nie było w tym widocznej potrzeby, ale lepiej, na wszelki wypadek, być ostrożnym.

KWADRANS PO NIEPARZYSTEJ

Przez uchylone odrzwia wiodące do palacowej sali wstąpiła leżąc z ulamany regiem. Zdecydowała widać pilnować się Czereśniaka, który ją doł w południe. Nastawiła

ciemne, włochate uszy, żeby lepiej słyszeć melodię graną na harmonii i niespiesznie przeuwając patrzyła wilgotnymi, nie-ruchomymi, pełnymi światła oczyma w stronę długiego, ciężkiego stołu i resztek żołnierskiej kolacji.

Na stole świeciła duża naftowa lampa, bielą wiodła. Tomasz przerwał na chwilę grę, zacerpnął z niego kubkiem i z uśmiechem podsunął Gustlikowi.

— Szósty — powiedział Ślask. — Ale mleka to ja mogę dużo. Tomasz wrócił do harmonii, cichutko akompaniując śpiewał swoją piosenkę:

— Już kuferek stoi zrychtowany,

już tam stoi na stole...

— Skąd znasz? — wtrącił Jeleń. — To nie jest z waszych stron. Czereśniak kiwnął głową i dokończył zwrotkę:

— Wynieś mi go moja najmilsza,

wynieś mi go na kolej.

Nie przestając ciągnąć melodii na pojedynczej nutce, wyjaśnił:

— Różne znam. My z ojcem folwarczni. Pół Polski zesłaliśmy, nim do Studzianek, do pani Zamojskiej...

— A taką słyszałeś? — wtrącił się Grigorij i zaśpiewał —

— Kartwelo theli hmals ikar...

— Jak to jest po polsku — zainteresował się Gustlik.

— Stara, rycerska pieśń: Gruzini, chwycą za miecz!

— Chwycą miecz, ale śpiewać przestaną, bo ci to mało do-brze idzie.

Tomasz wsłuchany w harmonię poczęł grać głośniejsze.

— Chćrem trzeba, na głosy — wyjaśniał Soakaszwilli.

— No właśnie...

— Panie plutonowy — nachylił się Czereśniak i osłonięty melo-dic, tak, że inni nie mogli słyszeć, poprosił — Jakby pan po-wiedział, to kapral by dał.

— Co?

— Harmonię.

— Czemu miałby dać?

— Sam przecież nie gra.

— To się nauczy.

NAGRODA ZA WODĘ

Suche podniebienie świata

Kuwejt, Chile, Ekwador, Iran, Wyspy Bahama, Senegal, Egipt... Kraje oddalone od siebie o tysiące kilometrów — a jednak czymś połączone: dotkliwym brakiem wody. Problemem w tych rejonach starożytnym jak świat, jak sama woda. Każdy z tych krajów ma jednakże wód wody morskiej. Jak ją odsolić? Głównie się nad tym Arystoteles, bledzieli się wodzowie Legionów Juliusza Cezara, wędrując wzdłuż śródlądowych brzoźów. We wszystkich tych krajach pracują już „fabryki wody” czerpiące z nieprzebranych zasobów mórz.

Pierwszy laureat

U schyłku ubiegłego roku, Komitet UNESCO ustanowił i przyznał po raz pierwszy nagrodę za wyjątkowy wkład na ukł do postępu technicznego. Pierwszym laureatem nagrody został S. Silver — kierownik katedry mechaniki inżynierskiej na Uniwersytecie w Glasgow, właśnie za opracowanie metody odsalania wody morskiej.

Profesor Silver swoją metodę opatentował przed z górą dziesięć laty. Po raz pierwszy została ona zastosowana w „fabryce wody”, zbudowanej w Kuwejcie w roku 1960. Ślady tej suchej królestwa nafty poszły inne kraje, w różnych częściach świata.

Metod jest wiele...

Nauka zna kilka sposobów odsalania wody morskiej. Najstarsza metoda otrzymywania słodkiej wody z morza jest destylacja. Opiera się ona na prostej zasadzie podgrzania wody morskiej, która — po skropleniu — zmienia się w słodką i czystą wodę. Wadą jest także te metody, przynajmniej tak skróty przedstawił, jest ogromne zużycie paliwa niezbędnego do podgrzania wody.

Przeto w rejonach ubogich w paliwo i energię stosuje się też metodę, opartą na działaniu promieni słonecznych — poprzez szklane, gigantyczne kopuły pokrywające baseny wypelnione wodą morską. Para wydzielana pod wpływem słonecznego ciepła skrapla się w zetknięciu ze szkłem i spływa do specjalnych kanałów.

Jeszcze inna metoda polega na zamrażaniu morskiej wody, bowiem — jak wiadomo — kryształ lodu jest czystą wodą. Dalsza droga byłaby stosunkowo prosta i wiodłaby poprzez stopnienie lodu do otrzymania

czystej wody, gdyby na kryształach lodu nie osadziło się zbyt dużo soli. W każdym razie metoda ta jest o tyle interesująca, że zamrożenie wody morskiej jest o wiele prostsze i tańsze od jej zagotowania.

Jedną z najnowszych metod odsalania wody morskiej jest elektrodializa, opierająca się na fakcie, że przy rozpuszczaniu soli w wodzie „rozpada” się ona na części o przeciwnych ładunkach elektrycznych. Znany jest wreszcie sposób, polegający na zastosowaniu filtrów z odpowiednimi tworzywami sztucznymi, przepuszczającymi wodę — a zatrzymującymi sól. Jednakże nie udało się dotychczas wyprodukować filtrów dostatecznie trwałych, a sam proces jest mało wydajny.

Nagrodzona metoda prof. Silvera polega na odsalaniu wody morskiej przez destylację wielostopniową. Najogólniej mówiąc, sprowadza się ta metoda do zastosowania długich rur pionowych, umieszczonych w parownikach. Woda wpadająca do tych rur jest ogrzewana — i część z niej zamienia się w parę wodną. Ta para wraz z solanką wypływa dołem rur zostaje znowu przepompowana — z tym, że część pary zamienia się w słodką wodę.

Uzyskaną w ten sposób oszczędną energię można jeszcze pomnożyć przez odpowiednie sprzężenie wody, zgodnie ze znanym zjawiskiem fizycznym, iż sprzężenie podnosi temperaturę.

Będzie taniej

Nad problemem braku wody na świecie pracują także uczeni radzieccy. Nad Morzem Kaspijskim, w Szewczenko buduje się obecnie reaktor o mocy 300 megawatów, którego połowa mocy zużywana będzie do odsalania wody morskiej. Ta „fabryka wody”, budowana zgodnie z radzieckimi koncepcjami wielokierunkowych ośrodków atomowych (np. energia elektryczna plus odsalanie wody), wzbudza na całym świecie ogromne zainteresowanie, bowiem niezależnie lokalizacji odsalających kombinatów od miejscowych zasobów paliwowych. Transport paliw jądrowych nie jest już dziś ani kłopotliwy, ani kosztowny.

Na tej zapewne przesłance opiera się hipoteza wielu uczonych, że wkrótce koszt produkcji słodkiej wody zmniejszy się o połowę. Niektórzy swoje twierdzenie dokumentują faktem, że podobny spadek cen wytwarzanej energii elektrycznej obserwujemy w silo wniach jądrowych.

TOMASZ MIECIK

Co nas czeka w nowych mieszkaniach

Dokończenie ze str. 3

godzącym w jakości i funkcjonalności naszych mieszkań. Słone kuchnie i łazienki, przedpokoje w których z trudem mieści się wieszak i szafka na obuwie, brak szaf w sianach, kaloryfery podwieszane pod sufitem, niemożliwość lokowania lodówek czy pralek — oto kilka tylko tych powszechniejszych przykładów. Jeśli do tego dodać często niesumienne wykonawstwo, powodujące konieczność przeprowadzania zasadniczych i licznych remontów i napraw, sprawa jakości naszego budownictwa nabiera zasadniczego charakteru.

Osiągnięty obecnie stan uprzemysłowienia budownictwa pozwala żywić nadzieję na zasadniczą poprawę i w tej dziedzinie. Opracowany został nareście ogólnokrajowy system budownictwa mieszkaniowego kryjący się pod kryptonimem: W-70. Zalety techniczne tego systemu poddane zostaną egzaminowi na budowach w Gdańsku, Łodzi, Warszawie i Radomiu. W każdym z tych miast zbudowane zostaną trzy budynki-prototypy. Budowane będą one z „klocków” pochodzących z fabryk domów.

Na co może liczyć przyszły lokator takich nowych domów? Zaczniemy od kuchni. Będą znacznie większe i z bezpośrednim oświetleniem. Łazienki zaprojektowano w ten sposób, że pomieści się w nich wanna o długości 140 lub 172 cm, umywalka, kosz na bieliznę, pralka itp. W pokojach znajdzie się więcej szaf w sianach. W sumie całe mieszkanie będzie znacznie korzystniej zaprojektowane, lepiej oświetlone i bardziej funkcjonalne.

Ogromna zaletą nowego systemu jest to, że umożliwia on użytkownikom wprowadzenie się do mieszkania już po zakończeniu montażu budynku, ponieważ wszystkie składane na budowie elementy będą już w pełni wykonane.

JERZY SOKOŁOWSKI

Tajniki wywiadu radzieckiego w III Rzeszy (3)

Kupiec szwajcarski jedzie do Teheranu

Kiedy Hitler został kanclerzem Rzeszy, Ilja wstąpił do oddziałów szturmowych. Po zaręczynach z córką wysokiego urzędnika Aussenamtu, noszącego w książce Jegerowa nazwisko Gustaw von Mikk, zaczął zbierać informacje o niemieckim programie zbrojeń, o stanowisku wobec Francji, o niemieckich rokowaniach z Daladierem. Wszystkie te informacje przekazywał za pośrednictwem zaszyfrowanych kart pocztowych.

Po skończeniu studiów jego wuj, Hans Schultz, zwrócił się do swojego starego przyjaciela, admirała Canarisa, z prośbą o przyjęcie bratanka do służby w wywiadzie wojskowym. Ilja zaczął pracować w departamencie wschodnim Abwehry. Wtedy też zorientował się, że małżeństwo może mu przeszkodzić w podwójnym życiu agenta. Zerwanie zaręczyn z Elzą von Mikk ułatwił mu ojciec narzeczonej, który sprzeciwił się temu małżeństwu ze względów finansowych.

Światłowa pierwszy raz otarł się o niebezpieczeństwo, kiedy na horyzoncie pojawił się pewien oficer SS z urzędu bezpieczeństwa Rzeszy — Ressler, który znał jego wujka Hansa Schultza jeszcze z Monachium i który słyszał o jego planie sprowadzenia do Niemiec bratanka z Rosji. Ilja wytłumaczył mu, że Friedrich Rosjanin nie wywniósł ze Związku Radzieckiego, i że on sam pochodzi z rodziny Schultzów z Hamburga. Ressler nie był jednak przekonany. Kiedy Ilja opowiedział o

tych incydencie wujowi, stary Hans użył wszystkich swych wpływów ażeby usunąć Resslera z Berlina.

W tym czasie niemieckie dowództwo naczelne budowało siatkę szpiegowską w północnym Iranie, licząc się z wkroczeniem tam wojsk radzieckich, a także obliczoną na sabotaż brytyjskich interesów naftowych w tym rejonie i szlaków komunikacyjnych wiodących na Daleki Wschód. Admirał Canaris powierzył w związku z tym Ilji Światłowej, a raczej Walterowi Schultzowi, pierwszą poważną misję. Chodziło o infiltrację irańskiej służby kolejowej i drogowej i o zaminowanie takich obiektów strategicznych, jak tunele i mosty. Celem tej operacji było opóźnienie wkroczenia wojsk radzieckich.

W drodze do Iranu Światłowa zatrzymał się w Szwajcarii. Dostał się tam nielegalnie, przez „zieloną granicę” na Renie. W Zurychu otrzymał fałszywe dokumenty na nazwisko Samuela Sulzera z Winterthur. W Iranie miał uchodzić za przedstawiciela szwajcarskiej firmy tekstylnej, zapisanej w księgach jako „BARONI Berneńska Spółka Akcyjna”.

Po zapoznaniu się ze sprawami firmy — Światłowa, vel Schultz, vel Sulzer, najkrótszą drogą — przez Niemcy, okupowaną Polskę i Związek Radziecki — udał się do Teheranu. Zbliżając się do Odessy, myślał właśnie w jaki sposób może nawiązać kontakt z radziecką centralą, kiedy do przedziału wsiadł młody człowiek po angielsku cudzoziemiec, również jadący tranzytem przez Rosję. Był to szef Światłowa z Baku — Aliew. Pracownik biura podróży opiekujący się cudzoziemcami w pociągu, dostarczył im do przedziału szachy.

Dwaj pasażerowie rozpoczęli partię. Gdy pociąg dojechał do Odessy — Aliew znał już szczegóły misji Światłowej a Światłowa dowiedział się, że został odznaczony orderem Czerwonej Gwiazdy i uzyskał awans na majora. (c.d.n.)

Praca

Przyjmę prace chałupniczą w metalu lub lakierowanie pistoletem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38881g.

Przyjmę dozorstwo — w runek mieszkaniowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38910g.

Przyjmę opiekę nad starszą osobą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38960g.

Wnoszę węgiel z piwnicy na piętro do mieszkania. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 38973g.

Akompaniuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39230g.

Administracja poszukuje dozorcy domu z zamianą mieszkaniową. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39074g.

Uczeń ślusarski potrzebny. Poznań, Dobra 36. 39102g.

Reclista uczciwa, przyjmie siedzącą pracę. Chętnie dorywczo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39125g.

Przyjmę dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39263g.

Organista na parafie wielkiej, potrzebny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39534g.

Potrzebna krawcowa do szycia płaszczy z lamina — konfekcja. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39638g.

2 uczniowie w zawołanie elektrotechnicznym — przyjmie. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39639g.

Administrację domów — przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39550g.

Pomoc domowa potrzebna. Świerczewskiego 69 m. 27. 39374g.

Przyjmę prace techniczne — dentystyczne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39525g.

Nauka

Uczę matematyki. Strzelecka 30 m. 10, tel. 673-148. 39235g.

Udział lekcji angielskiego za rosyjski. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39278g.

Udział gry fortepianowej — korepetycja. Kościuszki 76 m. 6. 39521g.

Kupno

Traktor ogrodowy, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39081g.

Kupię używane maszyny pralnicze, wirówki, separator „Hoffman”. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod S-5046. K7

Kupię żelazną prasę do formowania mebli. Poznań, ul. Czempińska 3. 39599g.

Kupię tokarnię lub rewolwerówkę. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39560g.

Kupię Komara, koła Oxy i silniki L KW 1 3 KW (niedrogi). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39570g.

Rower Maraton, dobry — kupię. Tel. 506-02. 39057g.

Sprzedaż

Okazjnie sprzedam akordeon — 120-basowy, 15-registry, Welmeister. Poznań, ul. Nadolnik 7 m. 12. 38820g.

Kaloryfer gazowy ścienne, rakiety tenisowe — sprzedam. Mickiewicza 6 m. 1. 38753g.

Okazja! Opasy pelisa damska, 4.000 zł, stan dobry. Ratajczaka 20 m. 7. 39524g.

Sprzedam wózek dziecięcy, pójgłobki. Szamotulskiego 1a. 39029g.

Fortepian i pianino, oba pierwszorzędne. Blüthner sprzedam. Kwiatowa 14 m. 6. 38923g.

Prostownik galwanizacji 4 V 25 Amp z tablicą, wana nie ołowiana poj. 8 l, podgrzewana, tanio sprzedam. Tel. 586-80. 39073g.

Wóz gospodarczy na dwu dźwiżkach, szesnastkach, oraz piec na trociny — sprzedam. Poznań — Górczyn, Andrzejewskiego 19. 39065g.

Magnetofon Philipsa, fabrycznie nowy, dwusieczkowy, sprzedam. Włocławek, tel. 303-81. 39088g.

Doga siedmiomiesięcznego z metryką, sprzedam. Gniezno, Młodzieży Polskiej 9 m. 2. 39114g.

Sprzedam pianino krzyżowe. Stan dobry. Świerczewskiego 11a m. 8. 39235g.

Stół kreślarski typ „Colum” — tanio sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39287g.

Radio samochodowe „Jerran” sprzedam. Matuszak, Głogowska 80 m. 21. 39378g.

Nieruchomości

Sprzedam działkę pod budowę (woda i światło na miejscu). Strzyżewice nr 7. 1189p.

Sprzedam gospodarstwo 13 ha, z wszelkimi wygodami, zabudowania masywne. Józef Korzępa — Leksyn, stacja Olekszyn, pow. Gniezno. 1167p.

Sprzedam tanio parcelę budowlaną koło Poznania, Nowakowski Poznań, Wiosenna 15. 1173p.

Sprzedam dom jednorodzinny, wyłączony, wolne 2 pokoje z kuchnią w Krzywiniu, pow. Kościan. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38506g.

Sprzedam domek z zabudowaniami 3,4 ha ziemi. Cena 120.000. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38517g.

Kupię piętrowy dom jednorodzinny, również nie wykonany, blisko tramwaju, zamiana mieszkania lub bez. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38928g.

Dom piętrowy, wolne mieszkanie trzy pokoje, kuchnia, łazienka. Mieszce nadające się na warsztat. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39630g.

Sprzedam dom 3 pokoje, kuchnia, ogród 2.500 m² zabudowaniem, garaż, budynki gospodarcze, cena do uzgodnienia. Kościan, Kiełczewo 153. 38929g.

Sprzedam 4,9 ha ziemi uprawnej w Mosinie. Teodor Goronński, ul. Sowieniecka 39. 39034g.

Dom w centrum Poznania, atrakcyjne lokale handlowe — możliwość zamieszkania — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38649g.

Kupię lub wydzierżawię parcelę w dzielnicy Starego Miasta. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38727g.

1 ha ziemi w Pleszewie, pod ogrodnictwo, lub zabudowę sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38766g.

Polowę domu dwurodzinnego z ogrodem zadrewnionym, duży pokój i kuchnia, wolne w Poznaniu, zamienię na nowy samochód lub sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38789g.

Kupię w Poznaniu domek jednorodzinny lub pół bliźniaki w surowym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38773g.

Dom jednorodzinny lub polowę bliźniaka w zasięgu tramwaju, ewentualnie do wykończenia kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39068g.

Sprzedam działkę — na Świerczewie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39100g.

Wzemię w dzierżawę ogród zadrewniony z domkiem gospodarczym, nadającym się do zamieszkania — najchętniej Krzywiniu. Przeźmirowo, do dyspozycji pokój 45 m² z balkonem w centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39121g.

Kupię mniejszy dom jednorodzinny, lub polowę domu, ul. Dąbrowskiego, lub periferie Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38941g.

Willę 86 m², ogród 1000 m², c. o., woda — we Wronekach zaraz wolną — sprzedam. (samochód nowy mile widziany). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39011g.

Sprzedam gospodarstwo rolne z budynkami przy Krotoszynie, 12 ha ziemi dobrej, cena do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39153g.

Sprzedam dom w stanie surowym. Jarocin, Osiedle 700-lecia, ul. Dr. Jordana 27. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 39155g.

Gospodarstwo 14 ha z inwentarzem żywym i martwym, z powodu podzielenia go, sprzedam. — Plotar Stachel, wieś Przecław, poczta i stacja Pamiątkowo, pow. Szamotulski. 39167g.

W Kościanie przy głównej ulicy dom 2-rodzinny, sklep, warsztat, stajnia (pokój, kuchnia wolne zaraz, dalsze 2 pokoje później), sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39309g.

Sprzedam spleśnioną 3 ha dobrej ziemi z rozpuszczoną budowlą domu. Tarnowo Podgórne, pow. Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39296g.

Kupię wolny dom lub działkę w Luboniu, Mosinie, Puszczykowie. Wydzierżają oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39372g.

Sprzedam parter willi 3 pokoje, kuchnia, weranda, c. o., wyłączone. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39379g.

Sprzedam domek wraz z budynkiem gospodarczym. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 39648g.

Zguby

Przydium Gromadkiej Rady Narodowej w Czerwoku uniemożliwia zgubione świadectwo miejsca pochówku zwierząt. Seria FK nr 48432-56. 33962g.

18 grudnia zaginął pies jarmak brązowy. Zwrot lub wiadomość wynagrodzić. Szmarzewskiego 12 m. 10. 39448g.

Rożne

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, wieczorowe, welony, nakrycia do chrztu, ubrania, kostiumy męskie. Długa 9. 39478g.

Poszukuję garażu okolicą Rynku Włocławskiego. Tel. 333-72 wieczornym. 38613g.

Szyjemy młarowe futra sztuczne, usługi, krótki termin. Czerwonej Armii 9 podwórze. 38767g.

Nowo otwarty warsztat blacharstwa samochodowego poleca usługi. Poznań-Lawica, Podgwieźna 8a. 38847g.

Gotuję na uroczystościach rodzinnych. Poznań, ul. Świerczewskiego 140 m. 11. 38890g.

Przyjmę prace kreślarskie zlecane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39299g.

Przyjmę do szycia płaszczy damskie, męskie z laminatu, welony, ortolony, kraty kurtki ortolonowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39090g.

Warsztat mechaniczny — wykonuję wszelkiego rodzaju naprawy kołowe oraz podwozia do wozów konnych. Poznań — Pokrzywo, ul. Projektowana 9. 39557g.

Przyjmę współnika kłórowce mechaniki na tkówkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39523g.

Oddam w dobre ręce małego czarnego psa — sukczka. Szmarzewskiego 12 m. 10. 39448g.

Matrymonialne

Kawaler lat 39, wysoki, przystojny, wykształcenie średnie, posiadający wioskę gotówkę, pozna pania z mieszkaniem, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38833g.

Panna przystojna, wyższe wykształcenie, lat 26, pozna odpowiedniego, kulturalnego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38807g.

Kawaler, lat 29, wysoki, przystojny, technik, na stanowisku, pozna pania, najchętniej z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38634g.

Rzemieślnik pracujący, lat 35, wysoki 1,80, domator, posiadający domek na przedmieściu Poznania, lubiący turystykę — pragnie poznać pannę, wdowę lub rozwódkę od 30—40 lat, wzrost średni, lub wysoki średniej tuż, może być z dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38764g.

Kawaler przystojny, wysoki 1,85, brunet, technik, lat 30, pozna odpowiednią pannę miłą, ładną z mieszkaniem, do lat 27. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38778g.

Samotna lat 55, z mieszkaniem, pozna pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38982g.

Kawaler sytuowany, bez nałogów, z dobrym zawodem, poślubi pannę wysoką, dobrego charakteru do lat 43. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38929g.

Rozwiedziona, lat 33, wykształcenie średnie, przystojna z mieszkaniem, pozna w celu matrymonialnym odpowiednią pannę do lat 30. Dyskretna, zapełniona. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39032g.

Kawaler lat 19, pozna pannę z mieszkaniem do lat 23. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38947g.

Kawaler, lat 28, kulturalny, wykształcenie średnie, posiadający niewielką wadę fizyczną, pozna odpowiednią pannę. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39285g.

Samotna uczciwa z mieszkaniem, samodzielna, poślubi wdowę przystojnego, kulturalnego, dobrego charakteru bez nałogów, wiek 64—67, dobrze sytuwanego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39152g.

Kawaler lat 22, spokojny, pozna pannę gospodarną od 18—22 lat z gospodarstwem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39161g.

ŁATWIA ZAPŁON WSZEKICH SILNIKÓW SPALINOWYCH

Samostart

MIESZANKA PŁYNNO-GAZOWA W POSTACI AEROSOLU DO NABYCI: MOTOZBYT, STACJE BENZ, SKŁADNICE MASZYN ROLN. P-Z-C-S



Przedsiębiorstwo PGR Przybysław
z siedz. w Raszewach pow. Jarocin.

UNIEWAZNIA
zagubioną pieczęć wewnątrz zakładową poniżej treści:

Państwowe Gospodarstwo Rolne Przybysław z siedz. w Raszewach, pow. Jarocin
Przedsiębiorstwo Państwowe Zakład PGR Kretków poczta i st. kolejowa Żerków telefon Żerków 50 K37

Przygotowania wiejskich kolarzy do sezonu

Kolarstwo cieszy się wśród wiejskich sportowców szczególnie dużym zainteresowaniem. W okręgowym zjeździe kolarzy LZS-ów zarejestrowanych jest około 1200 zawodników wyczynowych i turystów. W ostatnim czasie stale wzrastająca popularność zdobywa sobie szczególnie turystyka kolarska.

Członkowie wyczynowych kolarzy Wielkopolski w liczbie 23 zawodników przebywali przez 15 dni na grupowaniu w Gościemiu (pow. Wolsztyn). Na grupowaniu, które miało charakter ogólnorożnowojowy i przygotowania młodych kolarzy, w wieku od lat 16 do 18, do zbliżającego się sezonu znaleźli się reprezentanci następujących powiatów: Śrem - 6, Międzybóże, Czarnków, Września i Pleszew - po 3, Poznań i Szamotuły - po 2 i 1 z Szamotuł.

Nadal brak wyczynowych kolarzy w tak uosobionych powiatach jak Chodzież, Krotoszyn czy Oborniki. Bardzo mało zainteresowania wykazują w zakresie kolarstwa wiejskiego powiaty: Turów, Konin, Koło, Ślupca i Kępno.

Kierownik grupowania i jednocześnie trener, wieloletni działacz w tej dyscyplinie, Marian Krzeszczak - informuje nas, że każdy z uczestników grupowania przejechał około 500 kilometrów. W czasie trwania grupowania w pewnych określonych godzinach, każdy z chłopców obowiązkowo pracował nad swoimi zadaniami szkolnymi w zależności od szkoły i klasy. W sumie - jak twierdzi trener Krzeszczak - grupowanie spełniło swój zadanie.

Obecnie chłopcy przeprowadzają dalsze treningi w miejscach zamieszkania, by w pełnej gotowości stanąć do najbliższych mistrzostw przełajowych okręgu poznańskiego.

Wszystkie imprezy w początkach sezonu traktowane są w gronie LZS-ów jako przygotowania do Spartakiady Młodzieży 1969 r. w Poznaniu. (tp)

KOMUNIKATY

W związku z sygnalizowanymi przez Komendę MO częstymi wypadkami kradzieży i włamań do mieszkań, strychów, pralni i innych pomieszczeń gospodarczych, Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej - Prezydium Rady Narodowej m. Poznania - wzywa:

- administratorów budynków do przeprowadzenia przeglądu zamków i zamknięć pomieszczeń wspólnego użytku lokatorów (klatki schodowe, ganki, piwnice, strychy, pralnie) i dokonania w razie potrzeby odpowiednich napraw, wzmocnień oraz do doposażenia dozorców, aby przestrzegali zamykania w w. pomieszczeń o godzinie 22;
- dozorców do sprawdzania po godz. 22, czy bramy i drzwi wejściowe do nieruchomości są zamknięte, zdarza się bowiem, że nalemy drzwi wejściowe do klatki schodowych otwarte;
- najemców do należytego zabezpieczenia, w własnym interesie, drzwi wejściowych do mieszkań, piwnic i innych użytkowanych pomieszczeń gospodarczych (szopy, garaże itp.), oraz zamykania bram i drzwi wejściowych do budynków, w przypadku powrotu do domu po godz. 22, co uniemożliwi osobom niepowołanym wstęp do nieruchomości.

Jednocześnie informuje się, że w klucze do w. w. drzwi wejściowych nalemy mogą zaopatrywać się w własnym zakresie lub odpłatnie u administracji domu.

Praca

Cukiernik poszukuje pracy. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 40234g.

Dochoząca pomoc domowa na dobrych warunkach natychmiast przyjm. Piomenna 13b m. 9, przy Swobody. 40135g

Pani z referencjami zapiekuje się dzieckiem lub chorą. Warunek sporadycznie nocleg. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39948g.

Potrzebny uczeń - fryzjerskiego meście. Poznań, Świerczewskiego 31. 39230g

Potrzebna zaraz opiekunka do 2-3-letniego dziecka. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 39406g.

Szachowe MP kobiet w Poznaniu

W niecałe trzy miesiące po przeprowadzeniu przez POZSach dr. zynowych mistrzostw Polski, Gród Przemysław będzie ponownie miejscem centralnej imprezy szachowej. Poznański Okr. Zw. przysłał organizację XXI Indywidualnych Mistrzostw Polski Kobiet na 1969 rok. Odbędzie się one w okresie od 9-22 lutego br. w Poznaniu.

Uprawnienia do startu w tegorocznych mistrzostwach uzyskały - z XX MP w Lublinie: obrończynie tytułu, mistrzyni miedzywojewódzka M. Litmanowiczowa (W-wa), m. Radzikowska (Katowice) m. Jurczyńska (Lublin), m. Słota (Warszawa), m. Kowalska-Lipska (W-wa) i kandydatka Rybarska (Wrocław). Poza nimi z eliminacji zakwalifikowały się: Jochelson (Wrocław), Rusek (Katowice), Kasparyk (Lublin), Lombani (Katowice), Adamczewska (Poznań) i Szpakowska (Katowice). W turnieju wystąpi ogółem 14 szachistek. Dwie zawodniczki zostaną wyznaczone do finału przez Komisję Sportową PZSach. (nt)

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Poznaniu - informuje zainteresowane instytucje i przedsiębiorstwa -

ZE Odstąpi NIEODPŁATNIE KAŻDA PŁOŚCZUŁA z kotłowni na terenie m. Poznania (odbiór własnym transportem).

Szczególne informacje udzieli Dział Zaopatrzenia MPEC - Poznań, ul. Bułgarska 67/85, tel. 67-00-77. K10205

Pracownicy poszukiwani

Sredzkie Przedsiębiorstwo Metalowe Przemysłu Torowego w Srodzie Wlkp., ul. Nowy Rynek 5 - zatrudni zaraz:

- STARSZEGO TECHNOLOGA
- TECHNIKA NORMOWANIA
- KIEROWNIKA Zakładu Metalowego w Kostrzynie Wlkp.
- KIEROWNIKA Zakładu Metalowego w Zaniemyślu, pow. Środa.

Od kandydatów na w/w stanowiska wymagane jest wykształcenie wyższe techniczne lub średnie techniczne oraz odpowiednia praktyka w przemyśle metalowym.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu lub korespondencyjnie. W54

Kupię

Monety dawne „Obiekty” - Zamocła 1813 r. - oraz „Wojeństwo Krasnow” - kupię. Oferty lub telefon 627-38, po godz. 18. Małkowiak. 39450g

Telewizor, magnetofon, skuter Osa - uszkodzone okazuję kunię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40181g.

Monety dawne, każda ilość i całe zbiory kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39469g lub telefon 627-38, po godz. 18. Małkowiak. 39469g

Sprzedaję

Wózki dziecięce ostatnia nowość, głębokie, spacerowe poleca Wytwórnia - Orzeszkowej 18a. 40173g

Wózki dziecięce, bliźniacze, najnowsze modele poleca Wytwórnia Chojnacki. Poznań, Zbyszewska 12. 40148g

Sypialnia tylko sprzedam. Marszałkowska 1 m. 2, od godz. 18. 39237g

Piec do c. o. „Camino” oraz piec stałopalny, emaliowany, okazuję sprzedam. Poznań, Wojska Polskiego 45. 39696g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne - „Małżeństwo” Poznań, Li belta 29 - urzędza 2 u tego w „Adrii” Karnawałowy Bal Samotnych, na który zaprasza wszystkich samotnych. Bilety z bonami konsumpcyjnymi do nabycia wyłącznie w Biurze przy Libelta, godz. 15-19. 40126g

Panna lat 45, brunetka z średnim wykształceniem, pozna pana do lat 58. Cel matrymonialny. Oferty - „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1142p.

Panna lat 38, niebieska, niebrzydka z mieszkanem, dobrze sytuowana, pozna uciwłego kawalera bez nalogów do lat 45. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1151p.

LoKale

Kupie własnościowe mieszkanie spółdzielcze M3. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39443g.

Pokój, kuchnia, działka - w Srodzie zamienie na mieszkanie w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1155p.

Glificiel Mieszkanie dwu pokojowe, zamienie na podobne, lub większe w Ostrowie Wlkp. Władomoc: Ostrow Wlkp., ul. Manifestu Lipcowego 30 m. 17. 39695g

LEOPOLD KRZYŻANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone

ZONA i RODZINA

40195g

AGNIESZKA TOMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ul. Bluszczowej na Dębcu.

W głębokim smutku pogrążony

MAŻ z CÓRKAMI

Poznań, ul. Maszynowa 5 m. 1. 40186g

LUDWIK KIEŁCZEWSKI

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby do kościoła parafialnego w Łopieniu i na cmentarz odbędzie się w piątek, dnia 10 bm. o godz. 13.

W imieniu w smutku pogrążonych

MATKI, BRACI i RODZINY

zawiadamia

KS. TADEUSZ KIEŁCZEWSKI

40192g

LEON BEYER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14 z domu żałoby w Czerwonaku na cmentarz w Kiełcu.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIEĆ i WNUKI

Czerwonak, Wolsztyn. 40222g

LEON BEYER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14 z domu żałoby w Czerwonaku na cmentarz w Kiełcu.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIEĆ i WNUKI

Czerwonak, Wolsztyn. 40222g

LEON BEYER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14 z domu żałoby w Czerwonaku na cmentarz w Kiełcu.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIEĆ i WNUKI

Czerwonak, Wolsztyn. 40222g

dalekopisem

ZWYCIĘSTWO J. GASIENICY

Po wtorkowym konkursie skoków na średniej Krokwi w Zakopanem w środę 8 stycznia rozegrano na Cyrhli druga część kombinacji klasycznej - bieg na 15 km lometrów.

Jeszcze jeden sukces w wielkim stylu wywalczył J. Gasienica, który wprowadził zajął w biegu drużynie miejsce za świetnym Słazakiem Hala, ale w sumie za dwie konkurencje - skok i bieg, zgromadził taką ilość punktów, która aż nadto wystarczała do bezpiecznego zwycięstwa.

MŁODE KOSZYKARKI NA DRUGIM MIEJSCU

W Sofii zakończył się miedzywojewódzki turniej juniorek w koszykówce. W finale reprezentacja Polski przegrała z reprezentacją Bułgarii 49:59, zajmując drugie miejsce w ostatecznej klasyfikacji. Trzecie miejsce przypadło ze spółwii Estońskiej SRR a czwarte drugiej drużynie Bułgarii. (t)

STEFAN MELLER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążone

ZONA i RODZINA

Poznań, Mottego 3. 40151g

KAROL RYDZY

Cześć Jego pamięci!

Rodzina Zmarłego

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA składają

RADA SPÓŁDZIELNI - ZARZĄD PRACOWNICY i CZŁONKOWIE

Pogrzeb odbędzie się dnia 11. I. 1969 roku w Czarnkowie o godz. 11.

40209g

LEOPOLD KRZYŻANOWSKI

honorowy sędzia piłki nożnej, b. długoletni przewodniczący Wydziału Sędziowskiego i członek Zarządu POZPN.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Sędziów piłkarskich oraz działaczy prosimy o liczny udział w pogrzebie.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzina Zmarłego

składają:

Poznański Okręgowy Związek Piłki Nożnej

oraz

Wydział Sędziowski

K154

LEOPOLD KRZYŻANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Sędziów piłkarskich oraz działaczy prosimy o liczny udział w pogrzebie.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzina Zmarłego

składają:

Poznański Okręgowy Związek Piłki Nożnej

oraz

Wydział Sędziowski

K154

LEOPOLD KRZYŻANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Sędziów piłkarskich oraz działaczy prosimy o liczny udział w pogrzebie.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzina Zmarłego

składają:

Poznański Okręgowy Związek Piłki Nożnej

oraz

Wydział Sędziowski

K154

LEOPOLD KRZYŻANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Sędziów piłkarskich oraz działaczy prosimy o liczny udział w pogrzebie.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzina Zmarłego

składają:

Poznański Okręgowy Związek Piłki Nożnej

oraz

Wydział Sędziowski

K154

Ofensywa na młodzież w „Gwardii”

„Główną uwagę zwrócimy w tym roku na młodzież - powiedział wiceprezes Federacji Sportowej „Gwardia” w rozmowie z przedstawicielem PAP. Mamy w swoich szeregach ok. 200 młodych zawodników, zaliczonych do grupy nadszeregów olimpijskich na Monachium. Właśnie im chcemy poświęcić najwięcej uwagi w naszej działalności. Pragniemy, aby nieomal wszyscy z nich znaleźli się w reprezentacji Polski na monachijskiej igrzyskach. Mamy - dodał W. Sienkiewicz - poparcie dla naszych zamierzeń w kielonietwie resortu i jestem przekonany, że uda nam się zrealizować nasze plany”.

„Pod koniec ubiegłego roku - powiedział p. Sienkiewicz - po wolałmy 47 sekcji wiodących, które zostaną w tym roku i w latach następnych otoczone specjalną opieką Federacji. Będziemy starali się na każdym kroku udostępnić im wszystkie możliwe środki potrzebne do podniesienia poziomu. Temu celowi służać będą zarówno dotacje finansowe, jak i pomoc w realizacji kontaktów, stanu istniejących urządzeń sportowych. Na stadionie Wisły w Krakowie np. oddano do użytku w tym roku nowoczesne urządzenia do przeprowadzenia zawodów lekkoatletycznych z 8-torową bieżnią Stadionu „Wisły” i „Olimpii” Poznań otrzymała oświetlenie. Będzie można na nich organizować imprezy wieczorem. Otrzyma również oświetlenie tor żużlowy w Gdańsku. W sierpniu odbędzie się w Krakowie na stadionie Wisły spartakiada gwardyj ska, w której weźmą udział reprezentacje z krajów socjalistycznych, odpowiedników naszej Gwardii.

ROZALIA MICHALAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 10 bm. o godz. 15.15 na Junikowie.

W smutku pogrążeni

MAŻ i RODZINA

Poznań, Polna 17 m. 40. 40253g

STEFAN NOWAKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godzinie 13.30 na cmentarzu parafialnym w Iwnie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Konstancin, Poznań, Iwno, Bvdgoscin, Krotoszyn. 40212g

ALOJZY ADAMSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie.

W głębokim smutku

o bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA z CÓRKĄ i RODZINĄ

40241g

ANNA ZMACZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11. I. 1969 roku o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKA, ZIEĆ, WNUCZKA i RODZINA

Zabikowo, Poznań. 40240g

ANNA ZMACZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11. I. 1969 roku o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKA, ZIEĆ, WNUCZKA i RODZINA

Zabikowo, Poznań. 40240g

ANNA ZMACZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11. I. 1969 roku o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKA, ZIEĆ, WNUCZKA i RODZINA

Zabikowo, Poznań. 40240g

ANNA ZMACZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11. I. 1969 roku o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKA, ZIEĆ, WNUCZKA i RODZINA

Zabikowo, Poznań. 40240g

ANNA ZMACZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11. I. 1969 roku o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKA, ZIEĆ, WNUCZKA i RODZINA

Zabikowo, Poznań. 40240g

ANNA ZMACZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11. I. 1969 roku o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKA, ZIEĆ, WNUCZKA i RODZINA

Zabikowo, Poznań. 40240g

LEON BEYER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14 z domu żałoby w Czerwonaku na cmentarz w Kiełcu.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIEĆ i WNUKI

Czerwonak, Wolsztyn. 40222g

LEON BEYER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14 z domu żałoby w Czerwonaku na cmentarz w Kiełcu.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIEĆ i WNUKI

Czerwonak, Wolsztyn. 40222g

LEON BEYER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14 z domu żałoby w Czerwonaku na cmentarz w Kiełcu.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIEĆ i WNUKI

Czerwonak, Wolsztyn. 40222g

LEON BEYER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14 z domu żałoby w Czerwonaku na cmentarz w Kiełcu.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIEĆ i WNUKI

Czerwonak, Wolsztyn. 40222g

LEON BEYER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14 z domu żałoby w Czerwonaku na cmentarz w Kiełcu.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIEĆ i WNUKI

Czerwonak, Wolsztyn. 40222g

LEON BEYER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm. o godz. 14 z domu żałoby w Czerwonaku na cmentarz w Kiełcu.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIEĆ i WNUKI

Czerwonak, Wolsztyn. 40222g

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Nigdy nie nie wiadomo”; NOWY — g. 16.30 „Kłopoty zbroja Madala”; OPERA — g. 19 „Tannhäuser”; OPERETKA — g. 19 „Wesoła wojna”; MARCI NEK — g. 17 „Noc cudów” (przedstawienie zamknięte).

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIĘZNO: „Dziesiąta ofiara”; KOSCIAN: „Chwytająca ballada”; KARABINY: LESZNO: „Falszywe banknoty”; NOWY TOMYSL: „Przesunąć się kochanie”; OBORNICKI: „Pociąg pod specjalnym nadzorem”; I dalej będzie śpiewać”; SREM: „Lalka”; KŁUBOWE: „Flap, Flap i inni”; SRODA: „Aniela i król”; SZAMOTULY: „Hajducy”; WĄGRO: „Fantomas wraca”; WRZESNIA: „Siedmiu w blasku złota”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Z krajów Dalekiego Wschodu”.

KONCERTY

Aula UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny — dyrygent: Z. Szostak, solisci: M. Kocorowski, obój, Z. Siwolk — skrzypce, A. Imalska — alt, K. Myrlak — tenor, P. Liszkowski — bas.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 13-19.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11-13.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 11-17.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9-15.
Muzeum w Goluchowie — g. 10-16.
Muzeum w Kórniku — g. 9-15.

WYSTAWY

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Pomnik Powstańców Wielkopolskich 1918-1919 w Poznaniu” — g. 12-18.
Saion ARPO (St. Rynek — Arsen) — „Józef Strus z Poznania — lekarz i uczyń Odrodzenia” — g. 10-18.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „KPP PPR i PZPR w Wielkopolsce” — g. 10-18.
Biblioteka Główna UAM (Ratajczaka 39/40) — „Dzieje oręża polskiego” — g. 8-20.
BWA (Arsenal — St. Rynek) — „Salon Jesienny” — g. 10-18 (do 10. I. 1969).
WOIT (Stary Rynek 10) — „Kraj obrazu Leszka” — fotografie H. Frackowiaka — g. 9-19.
PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa zbiorowa Gdanskiego Tow. Fotograficznego — g. 10-19.
Pałac Kultury (Armii Czerwonej) — hol główny parter — „XXVI Przegląd Nowości Wydawniczych Miesiąca” — g. 10-18 (do 13. bm.).
Muzeum Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — „Powstańcy Wielkopolskie 1918-1919” — g. 10-15.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.30 Nuta za nutą; 9.15 Dł. klas. V: „Pan Mikolaj”; 9.40 Dł. przedszkolki: „Zatańczymy krakowiaka”; 10. „Moby Dick”; 10.20 Z muzyki sceniczej; 10.50 „Dr Zabiński przed mikrofonem”; 11. Dł. klasy VI: „Podziemna miasto”; 11.45 gawęda inż. W. Szolgin; 12.10 Koncert z polonezem; 13. Dł. klas. I-II: „Muzyka do marszu i biegu”; 13.20 „Swojskie melodie”; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14. „Opowieści wędrownicze”; 14.20 Muz. operowa; 15.05 Dł. klas. lic. „Sąd nad kwasami”; 15.30 „Kurczak, Glupiatko” — opera dla dzieci; 16. Popołudnie z młodzieżą; 18. Rytm młodych; 18.40 Muzyka i Aktualności; 19.20 „Ze wsi o wsi”; 19.35 Konc. żywcem; 20.40 Mel. południa; 21. „Radiowe Studio Piosenki”; 21.30 Zespół Dziewiatka; 22. Mag. studentki; 23.15 Koncert wieczorny; 0.10 Koncert żywcem; 0.30 Program nocny.
WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 67,74 MHz; 7.55 Muz. poranna; 8.35 „Fabrykanci absurd”; 9. rep. J. Kusnierka; 8.55 Konc. Ork. Man. dolinistów; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Kolorowy konc. poranny; 10.25 „Lata Potopu”; 10.45 Dziennik; 11. Kochowski; 10.50 Muz. z różnych epok; 13. Czas dobrych gospodarzy; 13.25 „Byłes prokiem, kochanie”; 13.45 „Byłes prokiem, kochanie”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15. Konc. Chóru Rozgł. Wrocław; 15.21 Koncert estradowy; 15.50 „Przeszedz dziś i jutro”; 16.45 17.10 Poznański koncert żywcem; 17.50 „Zima w POSTIWI”; 18. aud. sport. E. Pacholskiego; 18.10 Aud. literacka; „Opowieść o zimowych ptakach”; 18.30 Klub Entuzjastów Nowoczesności — w opr. J. Kowalskiego;

W trosce o dalszy rozwój gnieźnieńskiego rolnictwa

Uchwała V Zjazdu PZPR potwierdziła i zaktualizowała program rozwoju rolnictwa przyjęty na IX Plenum KC we wrześniu 1967 r. W celu ustalenia rezerw tkwiących w gospodarstwach chłopskich oraz ujawnienia dysproporcji w wielkości produkcji między tymi gospodarstwami z końcem 1967 r. do wszystkich gromad i wsi zostali skierowani specjaliści rolni. Obecnie przedzia powiatowych rad narodowych ponownie kierują do gromad 2-3 osobowe zespoły specjalistów. Ich zadaniem jest, wspólnie z gromadzką służbą rolną i miejscowym aktywnym, skontrolować realizację zadań i wytycznych ustalonych dla poszczególnych wsi i gospodarstw. Mają oni również opracować dla nich nowe zadania i zalecenia na rok bieżący. Podstawą opracowania tych zadań i zaleceń ma być uprzednio dokonana analiza stanu produkcji rolnej oraz ocena istniejących rezerw produkcyjnych.

W powiecie gnieźnieńskim Prezydium PRN powołało 12 zespołów specjalistów rolnych. W ich skład wchodzi 48 osób w tym 16 z wyższym wykształceniem rolniczym. Na zorganizowanej ostatnio przez Komitet Powiatowy PZPR naradzie specjalistów rolnych i gromadzkiej służby rolnej sekretarz KP — inż. Kazimierz Jankowski omówił efekty dotychczasowej realizacji uchwały IX Plenum KC PZPR. W wyniku powszechnego szkolenia rolniczego znacznie poprawiła się proporcja zużycia NPK. W celu upowszechnienia prawidłowego stosowania nawozów mineralnych Stacja Chemiczno-Rolnicza w Poznaniu w oparciu o szczegółowe analizy gleb opracowała mapy glebowe obrazujące ich zasobność w składniki nawozowe. Przeprowadzone kontrole wykazały, że ich wykorzystanie w nie których rejonach powiatu przez gromadzką służbę rolną i samych rolników jest niedostateczne. W takich wsiach jak Lednógóra i Skorzecin soltisi w ogóle nie wiedzieli gdzie te

mapy się znajdują. Lepsze wyniki osiągnięto w wymianie materiału siewnego. Wzrósł areal pól uprawnych ścierniskowych o ponad 800 ha, a powierzchnia objęta zwalczaniem chwastów o 3100 ha.

Nie doceniają rolnicy korzyści jakie daje parowanie i kiszzenie ziemiaków. Ogółem rocznie w powiecie gnieźnieńskim paruje się i kisi blisko 5000 ton ziemiaków. Robi to zaledwie 768 rolników co stanowi tylko 14 proc. gospodarstw rolnych. Szczególnie istotnym, w świetle deficytu zbożowego, jest powszechne stosowanie mieszanek przemysłowych w żywieniu zwierząt. Zużycie tych pasz w roku 1968 w stosunku do roku poprzedniego wzrosło o 4490 ton. To między innymi pozwoliło na skupienie o ponad 5000 ton zboża więcej z gospodarki chłopskiej.

Mimo dużego postępu w gnieźnieńskim rolnictwie istnieje jeszcze na wsi poważne rezerwy produkcyjne, przede wszystkim w gospodarstwach zaniebanych ekonomicznie. Gromadzka służba rolna działająca w gromadach od kwietnia ubiegłego roku nie powinna obojętnie patrzeć na takie gospodarstwa, które posiadając 20 ha ziemi mają zaledwie 3 sztuki bydła i 4-5 sztuk trzody chlewnej. Szczególnie tym gospodarstwom należy się fachowa pomoc. Dla nich powinny być ustalone konkretne zadania gospodarcze. Właściciele tych gospodarstw muszą zrozumieć, że nikt dłużej nie będzie tolerował zaniedbania przez nich produkcji rolnej. Kierownicy obecnie do gromad specjaliści rolni pracować będą w tych samych wsiach, w których byli na początku 1968 r. Zadaniem ich jest ustalić jaki osiągnięto poziom produkcji w ciągu miniego roku gospodarczego. Ocena ta musi być dokładna, wnikliwa, obejmująca wszystkie gospodarstwa rolne, które osiągnęły wyniki poniżej przeciętnych w danej wsi. Wykazane zostaną także te gospodarstwa, które osiągnęły postęp z wskazaniem czynników, które się do tego przyczyniły. Z wynikami tej analizy zostaną zapoznani wszyscy rolnicy na zebraniu ogólnowieskim. Następnie gromadzkie rady narodowe na swych sesjach wprowadzą do programów rozwoju rolnictwa na rok 1969 wnioski zespołów specjalistów.

Z. K.

adawiamy

E. i. Piła — Zasady przydziału deputatu węglowego ustalają zakłady regulaminy. Tam też na leży zwrócić się z prośbą o wyjaśnienie. (2846)
G. B. Ostrow — List radzimy zaadresować: Komitet Centralny Warszawa ul. Nowy Świat. (2974)

Na saneczkach

Nawet trzaskające mrozy nie mogą wystraszyć amatorów saneczkowania, którzy po powrocie ze szkoły natychmiast chwytają za sanki i pędzą na znajome „górkę”. Kto wie, może wyrosną z nich przyszli bobsleiści?

Fot. — Urbanlak

18.45 — 13 lekcja j. ang.; 19.07 Gra Zespół Rozrywkowy Rozgł. Opoli; 19.30 Transm. konc. z Sali Filhar. Śląskiej w Katowicach; 21.50 Muzyka rozrywkowa; 22.10 Teatr PR: „Mgła”; 22.55 Nastrojowe melodie; 23.20 Muzyka taneczna.

WIADOMOSCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 18, 21, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.05 „Mieć i nie mieć” — ode. 4 pow. E. Hemingwaya; 17.40 Sonety o instr. muzycznych — flet; 18.05 Karnawał smutnych ludzi — rozmawiają W. Rómmel i St. Popoff; 18.25 Wiek jazzu — aud. M. Jurkowskiej; 18.50 Kalendarz z Chicago; 19. Co wieczór powieść — 13 odc. „Zwycięstwa” J. Conrada; 19.30 Chemie się bawia... w muzyce; 19.45 Mini-max — wydanie dla fonomato-ów; 20.05 Anegdota teatralne opowiada I. Smiałowski; 20.15 Śpiewa J. Lech; 20.25 Omnibus muzyczny; 20.50 10 minut o modzie; 21. Pół wieku polskiej piosenki; 21.20 Turniej saksofonistów jazzowych; 21.50 Opera tygodnia — Gian-Carlo Menotti „Konsul”; 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — Cilla Black; 22.15 Nad Odrą, Nysą i Bałtykiem —

rep. K. Melion; 22.35 Konc. instrumentalny J. S. Bacha — koncert brandenburski; 23. Poezja proza — Ch. Baudelaire; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa Louis Armstrong.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 9.55 — Progr. dla szkół — „Zajęcia techniczne” kl. VII „czujniki w urządzeniach sygnalizacyjnych”; 10.25 — „Edyta” — film TV — z cyklu „Stawka większa niż życie”; 15.05 — Z cyklu „Wybieramy zawodów” — przed kamerami dr E. Zachajkiewicz podsekretarz stanu w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego; 15.30 — Politechnika TV — Matematyka — Kurs przygotowawczy „Okrąg” i „Wielokąt”; 16.35 — Dziennik; 16.45 — Dla dzieci — „Kino Pys”; 17.05 — Dla dzieci — „Miś z okienka”; 17.20 — Kronika Tygodnia; 17.35 — „Nie tylko dla pań”; 17.55 — „W Zatoce Ameryka” — rep. film. z cyklu „Od Bałtyku do Oceanu Spokojnego”; 18.20 — Wszelchnia TV — z cyklu „Polski Sezam”; 18.50 — „Rzecz o kilku surowcach”; 18.50 — „Definicje”; — teletur; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — Teatr TV —

Murowana Goślina — hotel dla Poznania

Przed kilku laty obraz tego miasteczka w powiecie obornickim nie zachęcał podróźnych do zatrzymania się i zwiedzania. Obecnie można już nawet podziwiać zapobiegliwość władz miejskich. Wiele ulic otrzymało gładką nawierzchnię, Rynek został zmodernizowany i upiękaszony, fasady wielu domów świecą nowymi elewacjami, wieczorem zaś dawniejsze ciemności rozprasza obecnie ponad 100 punktów świetlnych. Zmiany dokonywały się w ostatnich pięciu latach. Między innymi dzięki postulatowi ludności, wyrażonemu podczas kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych, a ujętym w programie Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Postulaty przedwyborcze się gały nieco dalej, zwłaszcza w dziedzinie przemysłowania miasteczka. Nie wszystkie jednak mogły być uwzględnione — gdzie indziej pilniejsze były potrzeby i zadania. Toteż pod tym względem w Murowanej Goślinie pozostało po staremu. Wytwórnia Kazeiny, zatrudniająca 70 osób, Leśne Zakłady Doświadczalne — 95 osób, a Gmina Spółdzielnia — 137 osób. Poza tym jest kilka warsztatów rzemieślniczych, zatrudniających łącznie 60 osób prawie wszystkich branż. Odczuwa się tu jedynie brak warsztatu szklarskiego i wprawienie szyby w cknę przedstawia nie la da problem. Czyżby kierownictwu GS brakowało w tym zakresie inicjatywy?

GS tylko hand'u'e

W tych okolicznościach rzecz prosta ludzie szukają

pracy poza miasteczkiem, które licząc ogółem prawie 4000 mieszkańców, w ciągu dnia nie ma się wydłudnia. Pozostaje burmistrz i Straż Pożarna — jak się żartobliwie choć z przesadą mówi. Ponad 1000 ludzi, dojeżdża codziennie do pracy w różnych fabrykach i zakładach Poznania. Jeżdżą starsi i młodszy, kobiety i mężczyźni. Wracają do Murowanej Gośliny na nocleg. Dopiero po ich powrocie, w godzinach przedwieczornych można zauważyć ruch na ulicach oraz przed kinem, dającym codziennie jeden seans, przed biblioteką liczącą 8000 tomów z wysoką liczbą czytelników. To jedynie pożyteczne rozrywki w Murowanej, gdyż nie ma tu sali widowiskowej, gdzie mógłby wystąpić jakiś teatr obywatelski lub zespół estradowy, nie ma nawet przyzwoitej kawiarni lub świetlicy dla spotkań towarzyskich. A nie każdy ma ochotę pójść do jedynej restauracji i spędzić wolny czas w oparach alkoholu.

O te braki wszyscy mają pretensje do wszystkich: do władz miejskich, do organizacji społecznych, do „Ruchu”, do Gminnej Spółdzielni i do siebie samych. O brak inicjatywy przede wszystkim, bo przy dobrych chęciach można by wiele zdziałać. Mająca duże możliwości w tym zakresie Gmina Spółdzielnia ogranicza się prawie wyłącznie do handlu — skupu produktów rolnych i zaopatrzenia mieszkańców w towary spożywcze i przemysłowe. Choć na ogół handlowe dobrze, to jednak w sklepach tekstylnych, odzieżowych, obuwniczych, bieliźniarskich posiada bardzo ubogą ofertę asortymentową i rozmiarową. Z konieczności zatem ludzie muszą się zaopatrywać w Poznaniu. W pięknie zmodernizowanych sklepach GS-owskich — zdaniem wielu kobiet — nie brakuje natomiast

nigdy rozmaitych wódek. A mogłoby być odwrotnie.

Mieszkania czy ogródki

Czy nie ma jaśniejszych zjawisk w życiu mieszkańców Murowanej Gośliny? Owszem, są i takie. Zaliczyć do nich można wysiłki Miejskiej Rady Narodowej, zmierzające do poprawy warunków mieszkaniowych i zaopatrzenia ludności w wodę zdatną do picia. Zagęszczenie w mieszkaniach jest duże: średnio prawie 2 osoby na jedną izbę. Ale są i takie mieszkania, gdzie przypada 7-11 osób na izbę. Niewiele pomogło wybudowanie w ostatnich latach 70 domów jednorodzinnych, całego nieźle zagospodarowanego osiedla.

Toteż Obornicka Spółdzielnia Mieszkaniowa, posiadająca tutaj swoją filię, zamierza rozładować sytuację, projektując budowę trzech bloków po 30 mieszkań każdy. Pierwszy z nich znajduje się w trakcie budowy i w jesieni bieżącego roku ma być oddany do użytku. Przewodniczący Prezydium MRN — Franciszek Kaczmarek, sekretarz — Hele na Paul i kierownik referatu Gospodarki Komunalnej — Renata Górka wyrażają przekonanie, że po trzech latach sytuacja mieszkaniowa ulegnie poprawie. Tym bardziej, że miasto dysponuje 15 hektarami ziemi przeznaczonej pod budowę domów jednorodzinnych. Z tą ziemią jest jednakże kłopot, gdyż władze powiatu obornickiego sugerują, żeby ją przeznaczyć pod ogródki działkowe, chociaż takich potrzeb w Murowanej Goślinie faktycznie nie ma. Eksperymentalnie oddano kilka działek na ogródki, ale użytkownicy zasiali na nich zboże. A więc koncepcja „powiatu” mija się z celem.

W każdej kuchni krany

Niemniej trudnym do rozwiązania problemem pozostaje woda i doprowadzenie jej do mieszkań. Stuprocentowe zrealizowanie planów w tym zakresie stanowiłoby w odczuciu społecznym duży waga postęp cywilizacyjny. Odpowiedniego ujęcia wody poszukuje Murowana Goślina od 20 lat. Z niepełnymi jak dotychczas rezultatami. Dopiero przed kilku laty dowiercono się do właściwego źródła. To już jest coś, chociaż jeszcze nie wystarczy dla wszystkich. Z 3000 metrów bieżących sieci korzysta obecnie tylko 118 rodzin. Reszta czerpie wodę z hydrantów ulicznych. Ale i dla nich oznacza to postęp w porównaniu ze stanem poprzednim. Woda przy najmniej jest czysta. Na najbliższe dwa lata projektuje się nowe ujęcie i wybudowanie stacji pomp kosztem 600 000 zł. Liczy się przy tej okazji na wydatną pomoc ludności w ramach czynów społecznych, zwłaszcza przy „wykopkach” dla sieci wodociągowej.

Sądząc po dotychczas wykonanych zamierzeniach, należy przyjąć, że i ten plan będzie zrealizowany. W perspektywie zatem 1970 roku wszystkie gospodnie domowe w Murowanej Goślinie posiadać będą w kuchniach krany.

K. J.

Uwaga, dojeżdżający do Śremu!

Korzystne zmiany w rozkładzie jazdy PKP

Dla zabezpieczenia dowozów pracowniczych do zakładów pracy w Śremie na trzy zmiany, od 10 stycznia br. Dyrekcja OKP w Poznaniu wprowadza zmiany w obecnym rozkładzie jazdy niektórych pociągów pasażerskich. Zmiany te dotyczą przede wszystkim dojeżdżających na liniach: Jarocin — Śrem i Czempiń — Śrem, i tak: uruchomiono nowy pociąg nr 33539: odjazd z Jarocina 20.37 — przyjazd do Śremu 21.51; pociąg nr 33521 relacji Jarocin — Czempiń — od Mieszkowa do Wleszczy na będzie kursował o 4 minuty wcześniej, dalszy rozkład bez zmian: pociąg nr 3352-3 relacji Jarocin — Czempiń ma zmieniony rozkład jazdy na odcinku Jarocin — Śrem i to: odjazd z Jarocina 3.55 (obecnie 3.33), przyjazd do Śremu 5.23 (obecnie 5.33); pociąg nr 3352-9 relacji Śrem — Jarocin będzie odjeżdżał ze stacji w Śremie 8 minut wcześniej tj. o godz. 3.52. Zmiana rozkładu jazdy tego pociągu będzie tylko od Śremu do stacji Konarskiej; pociąg nr 33532

relacji Czempiń — Jarocin będzie kursował wg częściowo zmienionego rozkładu jazdy na odcinku Czempiń — Śrem. Odjazd z Czempiń o godz. 2.02 (obecnie 2.15), przyjazd do Śremu godz. 2.14 (obecnie 2.24) i dalej bez zmian. Blizszych informacji udziela będą zawiadowcy stacji i kasy biuletowe na trasie Jarocin — Czempiń. (na)

Kto był świadkiem?

Świadkowie zajął się, w których obecności pobito młodego mężczyźnego w dniu 18 grudnia 1968 r. na Dworcu Głównym PKP w Poznaniu na peronie 4a przy pociągu relacji Poznań — Leszno odchodzącym o godz. 23.01 — proszeni są o zgłoszenie się w Komisariacie Kolejowym MO Poznań Dworzec Główny wejście z peronu 4a pokój nr 2 w godzinach od 8 do 16.